

Zmiany na fotelach dyrektorskich

Nowy rok – nowe twarze. W szkołach średnich sfinalizowały się zmiany kadrowe na stanowiskach wicedyrektorów. Kto odszedł? Kto przyszedł?

Czytaj str. 3

Marcówka w sierpniu

to kolejny z cyklu "Wakacje z Echem" tekst, który prezentujemy Państwu. Tym razem „to górskim muzykowaniu” opowiada Martyna Dawicka z Brudzewa.

Czytaj str. 13

POLIGLOTA

Turek, ul. Piłsudskiego 8
tel. (063) 278 33 44; 0 607 870 111

Prywatna Szkoła Języków Obcych

Ogłasza zapisy na rok 2007/08

Dzieci od 4 roku życia i dorośli

Wszystkie poziomy zaawansowania

Bez oddziały intensywnej terapii turkowskiego szpitala nie będzie w sieci

Waldemar Majda przestrzega... to DIABELSKA ALTERNATYWA

Troska o stan szpitalnych finansów stawia władze w obliczu prawdziwej kwadratury koła. Na ostatniej sesji Rady Powiatu zwrócił na to uwagę Waldemar Majda, przewodniczący komisji zdrowia, a jednocześnie ordynator oddziału ortopedycznego SP ZOZ w Turku. - Szpital, który nie posiada OIOM, nie zapewnia możliwości ratowania życia i nie powinien znaleźć się w projektowanej sieci szpitali – zauważył radny Majda powołując się na dokumenty Ministerstwa Zdrowia. **ciąg dalszy na str. 4**



SALON DIANA ODNOWY

ul. 3-go Maja 18

zaprasza na: tel. 063 289-10-90

Najnowsze, ekskluzywne

ZABIEGI SPA

- nowa opatentowana metoda usuwania tkanki tłuszczowej, cellulitu
- terapia laserowa (przebarwienia, zmarszczki, trądzik, blizny, rozstępki, cellulit)
- masaże relaksujące, drenujące, limfatyczne, wyszczuplające
- wprowadzenie w głąb skóry substancji odżywczych
 - bezinwazyjne oczyszczenie skóry
 - lifting twarzy, szyi, dekoltu, biustu
 - usuwanie toksyn z organizmu
- pełen zakres usług kosmetycznych
- likwidacja plam pigmentacyjnych
- manicure (tradycyjny, biologiczny)
- pedicure z systemem masującym
 - tipsy (żelowe i jedwabnikowe)
- najnowsze trendy fryzur
- solaria stojące (atrakcyjne ceny)
- solarium natryskowe (polecane nawet dla kobiet w ciąży)

Polecamy specjalne pakiety wakacyjne!!!

I tylko Wojtkowiak rozżalony

Rolnicy z Szadowa w gminie Turek mogą być słusznie zadowoleni ze swojego dożynkowego wieńca. Szkoda tylko, że takie uczucie nie stało się udziałem radnego powiatowego Zdzisława Wojtkowiaka, którego władzysławowscy koledzy pozostawili w cieniu tegorocznych uroczystości.

Czytaj na str. 12



Nowy rok w szkołach średnich

Zmiany na dyrektorskich fotelach

W trzech szkołach średnich działających w powiecie tureckim rok szkolny rozpoczyna 1363 pierwszoklasistów. Tym razem wraz z nimi w nowych rolach debiutują właśnie powołani dyrektorzy. Największe zmiany na dyrektorskich fotelach zaszły w Zespole Szkół Technicznych, gdzie nowy naczelny, Mariusz Seńko zmienił dwóch swoich zastępców. Natomiast w liceum zaszła zmiana lokatora w jednym wicedyrektorskim gabinecie.

Generacyjna zmiana w ZST

Zespół Szkół Technicznych jest największą szkołą w powiecie tureckim. Nowy rok szkolny samych tylko pierwszoklasistów jest 626. Z tego 370 będzie uczyć się w dwunastu klasach typu maturalnego i 246 w klasach zawodowych. W tym prawdziwym mółochu doszło właśnie do znacznego przemeblowanie w składzie lokatorów gabinetów dyrektorskich. Po wygranym w maju konkursie z nowym rokiem szkolnym fotel naczelnego objął Mariusz Seńko. A pod koniec sierpnia dyrektor Seńko skompletował ekipę swoich zastępców. I tak nowymi zastępcami dyrektora zostali: Aneta Kurzawa i Wioletta Adamiak. Ta pierwsza jest absolwentką Politechniki Łódzkiej, a jako zastępcza dyrektora ma w swoich kompetencjach sprawy dydaktyczne i kontakty z uczelniami. Natomiast Wioletta Adamiak ukończyła historię na WSP w Zielonej Górze i będzie zastępcą dyrektora ds. opiekuńczo-wycho-



Jolanta Rowińska (od lewej), rezygnując z funkcji wicedyrektora liceum, przechodzi na emeryturę, ustępując miejsca Zenonowi Kolasińskiemu. Anetę Kurzawę (w środku) i Wiolettę Adamiak (po prawej) powołał na swoich zastępców nowy dyrektor ZST Mariusz Seńko.



jedną zmianę na stanowisku zastępcy dyrektora. Nowym zastępcą dyrektora Lecha Zielonego został wieloletni nauczyciel informatyki w liceum, Zenon Kolasiński, pedagog w wieku 51 lat. Na tej funkcji zastąpił on Jolantę Rowińską, którą

wińska dziękowała im za wieloletnią współpracę, a także licznym rocznikom uczniów „za tolerancję wobec swoich błędów”.

Za swoisty symbol wydarzenia można uznać fakt, że odchodząca na emeryturę Rowińska żegnał

wicestarosta Krzysztof Kolenda, jeden z jej uczniów.

W tej jakże ważnej dla każdego chwili kończącej istotny okres w życiu poprosiliśmy Jolantę Rowińską o kilka refleksji. - Do najbardziej znaczących wydarzeń w swojej karierze pedagogicznej zaliczam sukcesy polonistyczne swoich uczniów. Szczególnie przygotowanie dwójki laureatów olimpiady polonistycznej i piątki finalistów szczebla centralnego - zauważa Rowińska. - Przyznaje się również do pedagogicznych klęsk, kiedy nie pomogłam na tyle na ile wydaję się, że powinienam. Polonistki nie sposób wręcz zapytać o ulubione lektury. - Do swoich ulubionych autorów zaliczam Michała Bułhakowa, Fiodora Dostojewskiego i Tomasa Manna. Zawsze też chętnie wracam do Malcolma Lowrego i jego „Pod wulkanem” - wylicza. Dyrektor Zielony zdradził nam, że Jolanta Rowińska tak całkiem to jeszcze nie żegna się jeszcze z uczniami, bo w liceum będzie jeszcze miała kilka godzin w tygodniu. - Tak na prawdę rezygnuję z dyrektorskiego stanowiska bo zawsze bardziej wolałam uczyć niż administrować.

Andrzej Jarek



-Wam, uczniom szkoły, życzę wielu sukcesów, wysokich ocen, a przede wszystkim, żebyście się nie zaiamywali poniesionymi porażkami, bo zawsze po ciemnej nocy wschodzi słońce. I tego słońca wszystkim życzę - powiedział podczas uroczystości rozpoczęcia roku szkolnego w Zespole Szkół Technicznych w Turku, Mirosław Frankowski, proboszcz parafii św. Barbary.

wawczych, a także ma odpowiadać za mierzenie jakości pracy szkoły. Wspomnianą dwójkę zastępców uzupełniają dotychczasowi wicedyrektorzy ZST, czyli Ewa Górską, z-ca ds. dydaktycznych i Andrzej Tutaj, z-ca ds. praktyk i szkolnictwa zawodowego. Na uwagę zasługuje fakt, że cała dyrektorska ekipa ZST jako generacja trzydziestoparolatków należy do nowej fali na kierowniczych stanowiskach w turkowskiej oświacie. Dodajmy fali, którą szczególnie w tej szkole czekają nie lada wyzwania. Oby sobie z nimi poradzi.

W liceum Kolasiński za Rowińską

Z kolei w Zespole Szkół Ogólnokształcących odnotować można

z powodu przejścia na emeryturę w miniony piątek, 31 sierpnia, pożegnano po 31 latach pracy w turkowskim liceum. Na przechodzącą na emeryturę Jolantę Rowińską spadł niemały deszcz nagród i wyróżnień choćby w postaci nagrody starosty powiatu tureckiego, czy nagrody dyrektora szkoły. Bohaterka piątkowych wydarzeń znacząco zapisała się w annałach naszego liceum nie tylko jako polonista, ale również jako jego dyrektor, która to funkcję sprawowała przez siedem lat, tj. od roku 2000 była zastępcą dyrektora.

Wolała uczyć niż administrować

Żegnając się z kolegami z pokoju nauczycielskiego Jolanta Ro-

I POWIATOWY SPŁYW KAJAKOWY RZEKĄ WARTA SKĘCZNIEM 2007

ZAPRASZA

Starostwo Powiatowe w Turku, Nadleśnictwo Turek, Tureckie Towarzystwo Turystyczne

15 WRZEŚNIEM 2007 R.

zbiórka o godz. 9.00

na parking przed sklepem LIDL w Turku, przejazd autokarem do Skęczniewa, rozpoczęcie spływu o godzinie 10.00 zakończenie imprezy około godziny 18.00

przy promie w Kozubowie, trasa spływu liczy ok. 27 km



wpisowe 10 zł od osoby

Zapisy i wpłaty przyjmowane są w Starostwie Powiatowym w Turku

pok. 13b w godz: 7.30 - 15.30, w terminie do 12 września br.

Więcej informacji pod tel.: 0 63 289 62 24 do godz. 15.30.

I na stronach www.powiat.turek.pl Liczba miejsc ograniczona.

Z TURYSTYCZNYM POPROWNIENIEM ZAPRASZAMY DO WYKONYWANIA PRACY

WYŻSZA SZKOŁA KADR Menedżerskich

- nowa niepubliczna uczelnia w Koninie

U NAS STUDIujesz LEGALNIE

Już od dzisiaj:

Wydział Pedagogiki

Kierunek - Pedagogika

Specjalność:

- Doradztwo zawodowe z public relations
- Opiekuńczo-wychowawcza z public relations
- Przedsiębiorczość w środowisku lokalnym

Już od września,

po akredytacji kierunków:

Wydział Administracji

Kierunek - Administracja

Specjalność:

- Administracja Publiczna
- Administracja Gospodarcza
- Prawo i ochrona pracy
- Zarządzanie w administracji

Wydział Ekonomii i Zarządzania

Kierunek - Ekonomia

Specjalność:

- Finanse i administracja samorządu terytorialnego
- Zarządzanie mieniem komunalnym
- Gospodarka elektroniczna
- Gospodarka turystyczna i hotelarstwo
- Obsługa rynku nieruchomości
- Zarządzanie firmą

Wydział Energetyki

Kierunek - Energetyka

0 zł wpisowego

Paradzo:

Instytut Doskonalenia Kadr Menedżerskich

WSKM zaprasza na Studia Podyplomowe

Informacje i zgłoszenia

w Dziekanacie Uczelni, ul. Powstańców Wlkp. 16A, pokój 311 62-510 Konin, tel. 0-63 249-15-15

ciąg dalszy ze str. 1

Alarmistyczna uwaga radnego Majdy nabiera szczególnie dramatycznej wymowy w świetle zapowiedzianego przez starostę Ryszarda Bartosika przetargu na stację dializ, która zlokalizowana ma być w pomieszczeniach wcześniej zaadaptowanych na Oddział Intensywnej Terapii. Władze powiatu spodziewają się 15 tys. zł wpływów z czynszu miesięcznie. Zaś potencjalnym dzierżawcą powierzchni pod stację dializ ma być firma „Hand-Prod”. A, że wedle zapowiedzi, negocjowana ma być płatność za dwa

internetowych Ministerstwa Zdrowia znalazło się stwierdzenie, że resort dopatrzywszy się swoich uchybień podkreśla, że szpital bez OIOM nie jest w stanie ratować życia, a więc nie może zajmować się leczeniem w pełnym zakresie. Mówiąc szerzej, szpital, który nie posiada łóżek OIOM nie ma szans na znalezienie się w przyszłej sieci szpitali. Takim stwierdzeniem ministerstwo uznaje, że do tej pory nie brało pod uwagę ilości łóżek na intensywną terapię. W wyniku prac nad ww ustawą, rozszerzony został

o włączaniu szpitali do sieci. Zgodnie z sugestiami ministerstwa placówka lecznicza bez OIOM ma minimalne szanse na znalezienie się w niej.

infrastruktury i konkurencyjności. I tak szpitalowi w Koninie przyznano 200 tys. zł, w Kaliszu – 1,7 mln zł na tomograf komputerowy. Nawet lecz-

ET: - Dziękujemy za wypowiedź, która skłania jednak do następującej, wielce niewesołej refleksji. Oto bez OIOM przy-

Waldemar Majda przestrzega przed diabelską alternatywą

lata z góry, co oznacza, że tym samym można będzie zapomnieć o jakichkolwiek działaniach na rzecz powstania OIOM-u w turkowskiej lecznicy. Co z kolei realną czyni groźbę, że nie znajdzie się ona w projektowanej sieci szpitali. Dlatego o komentarz do tej sytuacji poprosiliśmy autora cytowanej wypowiedzi, Waldemara Majdę, przewodniczącego komisji zdrowia rady powiatu, a zarazem ordynator oddziału ortopedycznego turkowskiego szpitala.

Echo Turku: - Na ostatniej sesji Rady Powiatu, powołując się na dokument Ministerstwa Zdrowia, postawił Pan fundamentalne pytanie dotyczące przyszłości turkowskiego szpitala sugerując, że bez powołania Oddziału Intensywnej Terapii nie ma on szans znaleźć się w projektowanej sieci szpitali.

Waldemar Majda: - Na stronach

katalog specjalności lekarskich, w tym o intensywną terapię. Problem jest znany co najmniej od 16 lipca, bo wtedy sformułowania tej treści zostały zamieszczone na stronach internetowych. Zmiana stanowiska resortu w tej sprawie jest skutkiem interwencji środowiska anestezjologów, które swoje uwagi zgłaszało już od marca.

ET: - Czy zatem decyzja o wynajęciu pod stację dializ pomieszczeń przygotowywanych wcześniej dla planowanego w szpitalu OIOM-u może rodzić jakieś negatywnego skutki dla przyszłości naszego szpitala?

WM: - Kierownictwo szpitala i władze powiatu planują wydzierżawienie powierzchni minimum na dwa lata, a zatem w tym czasie zablokowane będą jakiejkolwiek starania o pozyskanie środków na ewentualne powstanie OIOM. A przecież w tym czasie będą zapewne zapadały decyzje

ET: - Z drugiej jednak strony, władze powiatu liczą na wpływy z ewentualnej dzierżawy pod stacją dializ.

WM: - Zakładane przychody z tego tytułu, to ok. 15 tys. zł miesięcznie, a więc 180 tys. zł w skali roku. Oczywiście, to są jakieś pieniądze, ale biorąc pod uwagę fakt, że w ubiegłym roku szpital generował ponad 200 tys. zł miesięcznie, to nie są znowu aż tak wielkie środki. A troska o szpitalne finanse nie może przesłaniać szerszych horyzontów. Bo jeśli nasz szpital nie znajdzie się w projektowanej sieci, to nawet jego ewentualna płynność finansowa przestanie stanowić problem. Ponadto ewentualne wydzierżawienie wspomnianych powierzchni pod stację dializ na co najmniej dwa lata zablokuje jakiejkolwiek ubieganie się o środki unijne na postulowany OIOM. Warto dodać, że okoliczne szpitale korzystały już ze środków unijnych, celem poprawy swojej in-

nic w Wyrzysku, gdzie dyrekturuje pan Gaitkowski z Promotora, otrzymała 212 tysięcy. Natomiast Turek w tym podziale nie figuruje.

ET: - A czy w ogóle nasz szpital ubiegał się o środki unijne?

WM: - Jako radni tego nie wiemy. Wiemy natomiast, że takie aplikacje są planowane. Ale kiedy były lub będą złożone, tego nie wiemy. Przewidywane jest wspólne posiedzenie powiatowej i miejskiej komisji zdrowia. W jego trakcie będziemy o tych, i innych problemach dotyczących szpitala, dyskutować.

szłość turkowskiego szpitala jawi się, co najmniej w ciemnych barwach. Z drugiej zaś strony, dramatyczna sytuacja finansowa szpitala musi powodować, nerwowe czasami, ruchy władz powiatu gorączkowo zabiegających o dodatkowe wpływy. Tym samym powiat i szpital stają wobec dylematu, którą z Robertem Ludlumem można nie bez kozery określić mianem iście „diabelskiej alternatywy”.

Rozmawiał Andrzej Jarek

Serdeczne podziękowania dla lekarzy i personelu z oddziału chirurgii ogólnej szpitala w Turku oraz lekarkom Sylwii Skibie i Annie Kujawińskiej za opiekę nad mamą ś.p. Marylą Cieślak składają córki



Nie dajmy się (znowu) ogłupić, czyli o wybujałych marzeniach

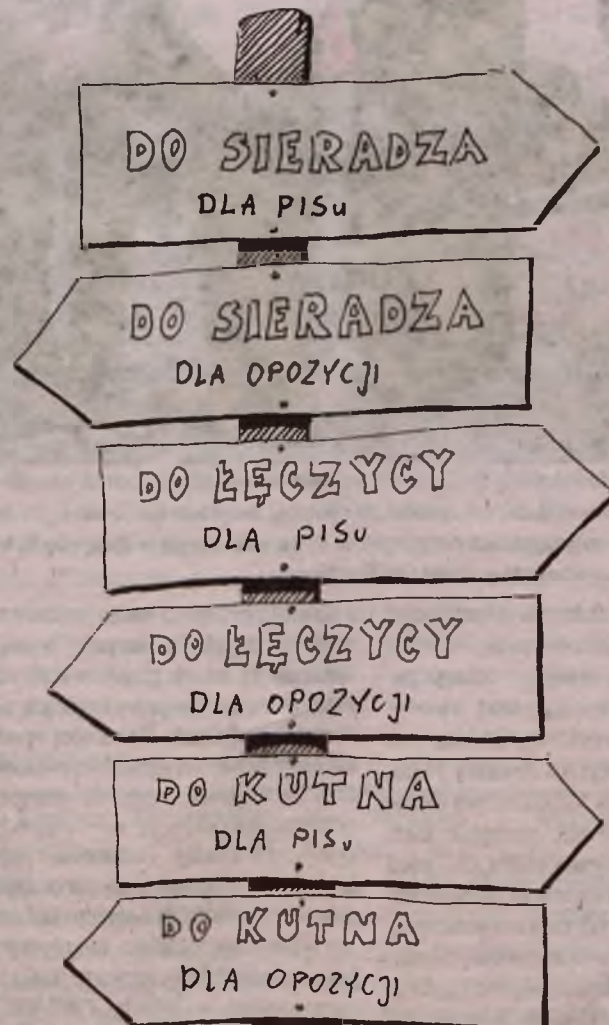
Kampania wyborcza powołanku nam się rozkręca,

ale tak z ręką na sercu trudno orzec czy w końcu pójdziemy do urn, czy też raczej wszystko rozejdzie się po kościach. Chociaż w przypadku akurat naszego powiatu problem jest dość prosty. A mianowicie, u nas zwycięży to ugrupowanie, które przejmie największą część schedy po Samoobronie. Bo przypomnijmy, że przed dwoma laty partia Leppera uzyskała w powiecie tureckim ponad 30 proc. głosów. A obecnie pewnie łatwiej byłoby w tutejszych lasach o okaz dawno wymarłego tura niż spotkać żywego „samoobronę”, który w dodatku do tej partii sam i to bez bicia gotów się przyznać. Wprawdzie co rusz to na powiatowych imprezach dostrzec można zwalstą sylwetkę Alfreda Budnera czy mocno krygującego się Andrzeja Rucińskiego, ale obaj na poczekaniu gotowi są obsobaczyć swoją byłą partię, a przy okazji jej lidera odsądzić od czci i wiary. A przecież warto pamiętać, że obaj postowie bez listy Samoobrony prędzej doczekaliby się mandatu za wykroczenie drogowe niż tego parlamentarnego. Za to obaj, każdy na własną rękę, na potęgę flirtują z PiS-em. Ruciński na tę okazję wymyślił instytucję „przedstawiciela PiS”. To pewnie coś w rodzaju instytucji „kandydata na

członka partii”, która funkcjonowała w czasach nieboszczki PZPR. Zaś Budner, człek ponoć skromniejszy (podkreślam, słowo „ponoć”) zadawała się funkcją członka politycznego gabinetu ministra Mojzesowicza. Ciekawe czy pisowcy zdecydują się umieścić obu eks-samoobronców na swoich listach wyborczych? A co ważniejsze, czy wyborcy z powiatu tureckiego znowu dadzą nabrać się na te kandydaty? Pozwoliłem sobie poświęcić aż tyle miejsca powyższym personom jedynie gwoli przestrogi udzielanej krajanom z mojego powiatu. Żeby po prostu po raz kolejny nie dali ogłupić się rozmaitymi mrzonkami rozrzuconymi przed wyborami przez dość dziwne postacie z regionalnej sceny politycznej. Bo osobiście wolałbym, aby kampania wyborcza w naszym powiecie poświęcona została np. przyszłości turkowskiego szpitala. Powiedzmy uczciwie, owa przyszłość jako żywo przypomina istną kwadraturę koła. Czyli problem ten do prostych nie należy. Naturę tego dylematu pokazuje powiatowy radny Waldemar Majda. A w jego uwagi warto byłoby się uważniej wsłuchać. Choćby z tego tytułu, że jest lekarzem i ordynatorem w miejscowej lecznicy. Poza tym, zasiadając przez kilka miesięcy w fotelu jej dyrektora poznał jaki to niełatwy kawałek chleba. I wreszcie trudno Majdzie zarzucić, że sprawą szpitala chce dla siebie coś politycznie

ugrać. Warto bowiem pamiętać, że w wyborach do Rady Powiatu startował z listy PiS. Zatem chyba nie został tam umieszczony przez jakiś mityczny „układ”. Albo też przez „ludzi złej woli wspieranych przez agresję nierzetelnych mediów”, jak mawia starosta Bartosik. Warto o tym pamiętać nawet wtedy, gdy Majda przestrzega przed dość pomieszczeń, które jeszcze niedawno przewidywano pod OIOM. Zwłaszcza, że wcześniej na ich adaptację wydano coś koło 780 tys. zł. I to w cenach sprzed budowlanego boomeru. Krótko mówiąc, marzy mi się w trakcie ewentualnej kampanii merytoryczna, niechby nawet ostra debata o przyszłości turkowskiego szpitala. Najlepiej w kontekście projektowanej krajowej sieci lecznic. Warto by też pewnie szerzej podyskutować o miejscu i roli powiatu w strukturach władzy lokalnej. Albo o zmianach ordynacji wyborczej, bo to, że dotychczasowa się nie sprawdza, dostrzega już chyba nawet niezbyt rozgarnięty obserwator. Ale za nadto się rozmarzyłem. No cóż, idzie jesień. Tymczasem w rzeczywistości zapewne będziemy karmieni aferami (zapewne porażającymi), hakami, teczkami czy innymi „układami”. A nam, wyborcom pozostanie pytanie: - A Polska/powiat/miasto, panie?

Andrzej Jarek



MAJDA

Jarek

Zapomniane fortyfikacje

Wielu mieszkańców okolic Turku, Brudzewa, Władysławowa i Tarnowy słyszało o schronach i bunkrach rozciągających się w pobliżu tych miejscowości. Okoliczna społeczność wiąże ich powstanie z II wojną światową co oczywiście jest prawdą, ale na tych informacjach wiedza najczęściej się kończy. Aby przywrócić je pamięci pragnę naszkicować przyczyny powstania tych umocnień, lokalizację oraz funkcję jaką miały pełnić w działaniach zbrojnych 1939 roku.

„Przedmoście Koło” bo o nich będzie tu mowa to grupa schronów biegnących od wsi Genowefa w kierunku wsi Kamionka, dalej na północ od Władysławowa w kierunku wsi Tarnowa. W jej skład wchodzi 21 schronów i jeden fundament. Umocnienia te stanowiły fragment linii obronnej planowanej przez Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego w oparciu m.in. o linię rzeki Warty. W skład tej linii prócz umocnień „Przedmościa Koło” wchodziły jeszcze: od północy „Przedmoście Bydgoszcz”, dalej w kierunku południowym linię obrony stanowiły jeziora Żnińskie w kierunku Mogilna, następnie linia biegła w kierunku Jeziora Gopło, Kanałem Slesińskim, i rzeką Wartą do „Przedmościa Koło”. Linia ta posiadała dwa punkty osłonowe: od północy rejon Nakła i Wągrowca i od południa „Przedmoście Kalisz”.

Na całej linii znajdowały się tradycyjne bunkry jakie spotykamy na „Przedmościu Koło” czyli schrony obserwacyjne, schrony do prowadzenia ognia czołowego jak i schrony tradycyjne jedno- i dwustronne.

Budowę schronów „Przedmościa Koło” oraz innych umocnień polskich rozpoczęto w lipcu 1939 roku, gdy wybuch wojny był już praktycznie przesądzony. W tym miesiącu zaczęły powstawać umocnienia na gruntach państwowych. Drugi etap budowy schronów miał miejsce w sierpniu, już po żniwach, gdyż prace objęły tereny prywatne. Jak się okazało polskie prace fortyfikacyjne rozpoczęły się zbyt późno i ze zbyt małym rozmachem, aby mogły przesądzić o losach zbliżającego się konfliktu zbrojnego. Wiele z polskich schronów bojowych do 1 września 1939 r. w ogóle nie zostało ukończonych, przez co niektóre linie obrony nie osiągnęły pełnej wartości bojowej.

Do budowy umocnień utworzono specjalną grupę roboczą w skład której wchodziła grupa fortyfikacyjna nr 31, (wg wspomnień płk Michała Lorkiewicza grupa ta nosiła nr 37 i stacjonowała w majątku Kościelec), jedna kompania zorganizowana z dwóch pułków piechoty oraz robotnicy opłacani z funduszu dla bezrobotnych.

Druga część grupy roboczej została zakwaterowana we Władysławowie w remizie strażackiej, w prywatnych gospodarstwach i na plebanii.



Czy schrony „Przedmościa Koło” staną się jedną z atrakcji turystycznych naszego regionu? Na zdjęciu uczestnicy uczestników 4 Willys Military Meeting – Zlotu Militarnych Pojazdów Zabytkowych Turek 2007

Prace nad „Przedmościem Koło” zostały podzielone na odcinki. W ramach odcinków odpowiednio wydzielone grupy miały wzniesić żelbetonowe umocnienia dla stanowisk ogniowych (ckm), oraz wybudować rowy przeciwczołowe. Materiały budowlane takie jak cement, druty zbrojeniowe i inne dowożone były na stację PKP do pobliskiego Koła, gdzie grupy fortyfikacyjne odbierały je wg odpowiednich rozliczników. Zbyt późne rozpoczęcie prac budowlanych spowodowało wiele problemów z transportem materiałów jak i z mapami, na których były oznaczone miejsca budowy schronów. W związku z tym grupa płk Lorkiewicza była zmuszona odnajdywać w terenie paliki drewniane którymi wcześniej wyznaczono miejsca dla schronów. Wszystko to spowalniało prace i zakończyło się tym, iż na dzień wybuchu wojny „Przedmoście Koło” nie osiągnęło pełnej wartości obronno-bojowej.

Budowa schronu rozpoczynała się od wykopania odpowiednich rowów o głębokości 60-80 cm, gdzie wylewano około 20 centymetrową płytę fundamentową. Płyta wymagała izolacji i uzbrojenia pionowego prętami grubości od 10 do 20 mm. Kolejnym etapem była budowa drewnianych szalunków, które następnie zalewano betonem. Do dziś widać na ścianach schronów ślady po drewnianych konstrukcjach szalunkowych. Schrony dodatkowo

co można domniemywać, że i tego nie zdążono wykonać. Dziś można stwierdzić, iż prace zostały ukończone w około 80 procentach.

Kolejne dni września 1939 roku pokazały przydatność umocnień. Wojska niemieckie ominęły Wielkopolskę, uderzając od południa i północy na tereny bronione przez Armię „Łódź” i „Pomorze”. W związku z tym gen. Tadeusz Kutrzeba został zmuszony do wycofywania się w kierunku wschodnim, aby uniknąć okrążenia Armii „Poznań”. W czasie tej operacji narodził się pomysł kontrataku właśnie z linii „Przedmościa Koło” siłami 25 i 17 Dywizji Piechoty. Obie dywizje zajęły stanowiska w rejonie „Przedmościa Koło”, aż do dnia 6 września, kiedy to trudna sytuacja Armii „Łódź” zmusiła gen. Kutrzebę do

wydania rozkazu opuszczenia terenów Wielkopolski i przemieszczenia się w kierunku Ozorkowa. Po nich na krótko umocnienia obsadziły Oddziały Obrony Narodowej, które także wkrótce się wycofały.

Do dzisiejszego dnia zachowało się 21 schronów „Przedmościa Koło”. Stan zachowania obiektów jest dobry poza jednym, który obecnie jest przemieszczony w inne miejsce i odwrócony o 180 stopni w skutek działań pobliskiej kopalni odkrywkowej. Wiele z tych obiektów w skali kraju bezpowrotnie ginie dlatego warto się nimi zainteresować i zadbać o to, aby stały się atrakcją turystyczną naszego regionu, pamiętając o tym, iż są to polskie umocnienia wrześniowe, których coraz mniej możemy oglądać na terenie naszego kraju.

Bartosz Stachowiak

Bibliografia:

Waldemar Nadolny, *Fortyfikacje Przedmościa „Koło” z 1939 roku*, [w:] *Kronika Wielkopolski*, 1996, nr 3.

Wspomnienia płk Michała Lorkiewicza.

Informacje własne oraz dokonane własne pomiary i obserwacje.



Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Turku S.A.

oferuje:

NOWOCZESNY SPRZĘT DIAGNOSTYCZNY pozwalający wykonać badania techniczne szerokiej gamie pojazdów!

Zapraszamy

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Turek, ul. W. Milewskiego 9
czynna od poniedziałku do soboty
tel. 0 63 280 32 65, www.pks-turek.pl

#59/DK



BUDVAR Centrum SA

Okna pcv bez ołowiu



**zanim
złożysz zamówienie
zażądaj certyfikatu
na brak
domieszek ołowiu**

greenline - nowa linia okien

TUREK, ul. Browarna 14, tel. (063) 278 38 78

infolinia: 0 801 404 801; 0 601 908 908

promocja do **50%**

SPADŁY CENY LAPTOPÓW!
Tego jeszcze u nas nie było!!!

DIR COMPUTER

www.dir.turek.pl

ul. Browarna 2
(róg ul. 3 Maja)

NOWY SALON!!!
ul. Żeromskiego 16
(róg ul. Mickiewicza)



2299,-

ASUS F2HF-5A041

CM520 1.5/1.5/80 SATA/512MB
DVD/SM/WI-FI/VIDEO/CM/WSY
+512MB + PROMOCJI + 1024MB

LG EXPRESS

FS-2A46Y

2899,-

T2080 1024 15.4GLARE
120 DVD/SM WL VHS



od 1719,-

ACER EXT 5204 WLMi

CM1.85 15.4 INTEL 950 512MB RAM
80GB DVD/SM WLAN LINUX

* z systemem WINDOWS VISTA - 1999 zł

68. rocznica wybuchu drugiej wojny światowej

Pamięć o „wrześniowym pokoleniu”

Mieszkańcy Turku wraz z całą Polską uczcili pamięć 68 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Tradycyjnie już kulminacja uroczystości w naszym mieście nastąpiła pod pomnikiem Ofiar Wojny.

Obchody rozpoczęła uroczysta Msza Święta, która w tym roku zaplanowana została w kościele pw. św. Barbary. Po niej uczestnicy uroczystości wraz z orkiestrą KW „Adamów” SA przemaszewali pod pomnik Ofiar Wojny. Tutaj z okolicznościowym przemówieniem wystąpił burmistrz Zdzisław Czapla. W swoim wystąpieniu mówca nawiązał przede wszystkim do turkowskich wątków wydarzeń związanych z napaścią Niemiec hitlerowskich na Polskę. Przypomniane zostały daty wkroczenia wojsk niemieckich do naszego miasta i pierwszych represji jakie od początku okupacji spotkały mieszkańców Turku. Burmistrz Czapla przypomniał heroizm i cierpienie przedstawicieli tamtej generacji zauważając, że postawa tego, jak to określił Czapla, „wrześniowego pokolenia” stanowić winna prawdziwą lekcję patriotyzmu dla współczesnych. Dlatego też spod turkowskiego pomnika popłynął apel o złożenie hołdu owemu „wrześniowemu pokoleniu”. Na koniec mówca nawiązał do innej ważnej dla narodu rocznicy jaką stanowią wydarzenia sprzed 27. lat, czyli do „Porozumień sierpniowych”, które legły u podstaw naszej obecnej wolności i suwerenności.

Po przemówieniu burmistrza Czapli delegacje instytucji, organizacji, partii politycznych i zakładów pracy złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów. Przy tej okazji rzuciła się nieobecność przedstawicieli Samoobrony, a więc formacji politycznej, która jeszcze przed dwoma laty cieszyła się w naszym powiecie największym poparciem. Choć na turkowskiej uroczystości patriotycznej zjawili się dwaj parlamen-



Tradycyjnie, przed pomnikiem Ofiar Wojny wiązanki kwiatów składały delegacje zakładów pracy, partii politycznych a także szkół oraz kombatanci.

tarzyści, którzy swój mandat uzyskali z list tej formacji. Ale dzisiaj zarówno poseł Alfred Budner, jak i jego były kolega z listy, Andrzej Ruciński niechętnie przyznają się

do jakichkolwiek związków z partią Leppera. Ponadto, obaj porzuciwszy białe-czerwone krawaty grają każdy na własne, polityczne konto, starannie się unikając. Aj

Kawęczyn

Zaskakujący porządek obrad miała VIII Sesja Rady Gminy Kawęczyn. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom wypadło omówienie podziału Ośrodka Zdrowia w Kowalch Pańskich, za to w ostatniej chwili dołączono powołanie nowego Skarbnika Gminy.

Nowy skarbnik w gminie

Do tej pory funkcję skarbnika gminy pełniła Krystyna Naglewska (żona byłego wojewody konińskiego, wiceministra w rządzie AWS, starosty tureckiego, a obecnie Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego). Teraz odchodzi na emeryturę. Jej zastępcę wójt Jan Nowak zdecydował się wyłonić w drodze konkursu. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w szranki stanęło ośmioro kandydatów. Dwóch odpadło na wstępie, ponieważ nie spełniali wymogów postawionych przez wójta. Spośród pozostałych sześciu wybrano Rafała Woźniaka z Turku, absolwenta wydziału ekonomii na Uniwersytecie Łódzkim. Rada Gminy zaakceptowała jego osobę. Tym samym, swoje stanowisko obejmie z dniem 27 września tego roku.

Radni dokonali korekty tegorocznego budżetu gminy. Uzupełniono go o dotację z Urzędu Wojewódzkiego w wysokości blisko 19,5 tys. zł na dożywianie w szkołach i zakup podręczników dla dzieci z ubogich rodzin. Ustalono także wysokość odpłatności za pobyt dziecka w przedszkolu, przekraczający ustalone minimum programowe. Za każdą dodatkową godzinę rodzice zapłacą

20 zł. Rada wysłuchała i przyjęła poprzez aklamację, sprawozdanie z wykonania budżetu w pierwszym półroczu tego roku.

Kolejnym istotnym punktem obrad było zapowiadane już od dłuższego czasu powołanie drugiego wiceprzewodniczącego Rady Gminy. Dotychczas przewodniczący Edward Michalak miał tylko jednego zastępcę, Tadeusza Krupińskiego z Dziewiątki. Jego drugim zastępcą został Grzegorz Dzikowski z Będzichowa, dotychczasowy przewodniczący komisji oświaty.

Interpelacje, wnioski i zapytania zarówno radnych, jak i sołtysów, dotyczyły głównie złego stanu dróg powiatowych. Na sesję przybyła również delegacja, jednej ze skonfliktowanych grup mieszkańców wsi Stanisława. Gmina chce im wybudować drogę o utwardzonej nawierzchni.

Tymczasem stanisławowianie mają odmienne koncepcje co do jej przebiegu. Jak się dowiedzieliśmy, dokąd sami nie dojdą do konsensusu, roboty nie zostaną rozpoczęte. Może to oznaczać, że skorzysta z tego któraś z wsi, gdzie taka inwestycja planowana była w późniejszym terminie.

(can)

Do serca przytul psa...

Dzisiaj prezentujemy kolejne psy, które poszukują nowych właścicieli. Zwierzęta trafiły do Schroniska dla Zwierząt w Turku jako bezdomne. Odchowane, wykarmione, wysterylizowane i czyste czekają na nowych panów.

Aby stać się posiadaczem psa (za darmo!) wystarczy mieć

dobre serce i zgłosić się do schroniska wraz z dowodem osobistym oraz smyczą, czy kagańcem dla zwierzęcia, którego chcemy przygarnąć. Jeśli ktoś nie posiada smyczy lub kagańca może czworonoga wziąć na rękach. Schronisko znajduje się przy Oczyszczalni Ścieków (ulica Graniczna), czynne w godz.

od 7.00 do 15.00.

Nasze poprzednie prezentacje spotkały się z dużym odzewem wśród czytelników „Echa”. Nowych właścicieli znalazła większość z prezentowanych zwierzątek.

Dziękujemy i prosimy o dalsze okazywanie serca czworonogom!



Na imię mi Misia. Jestem śliczną, młodą, grzeczną oraz bardzo wesołą suczką. Mam białe-rude futerko. W schronisku mieszkam od niedawna, ale już tęsknię za nowym panem. Przyjdź i zabierz mnie stąd.



Mam na imię Lutek i jestem młodym psiakiem, bardzo energicznym, towarzyskim oraz lubiącym zabawy. Moje futerko jest czarne z dodatkami białego. W schronisku zamieszkałem dosłownie kilka dni temu i szukam przyjaciela. Może to będziesz Ty?



Jestem młodą, spokojną oraz sympatyczną psią panią. Uwielbiam się bawić i preferuję zabawy związane z wodą. Mam sierść maści żółtej a w schronisku mieszkam od kilkunastu dni. Czekam na Ciebie. Baja.



Turecka Izba Gospodarcza zaprasza

na **bezpłatne** szkolenie kierowane do przedsiębiorców działających w branży gastronomicznej na terenie miasta Turku. pn:

„Profesjonalna obsługa klienta dla pracowników gastronomii i hoteli”

które odbędzie się w dniu **12 września 2007 r.**

Karta zgłoszeniowa wraz z programem szkolenia dostępne w siedzibie TIG przy ul. Kaliskiej 47 tel./fax 063 289 18 89 lub na stronie www.tig.turek.pl

zgłoszenia przyjmowane będą do dnia **07.09.2007r.**

Liczba miejsc jest ograniczona, o zakwalifikowaniu decydować będzie zatem kolejność zgłoszeń.

Szkolenie współfinansowane przez Gminę Miejską w Turku, w ramach zadania publicznego realizowanego przez TIG na rzecz mieszkańców Turku w zakresie działalności wspomagającej rozwój gospodarczy w tym rozwój przedsiębiorczości.



„Moje dziecko idzie do szkoły”

Rozpoczęcie nauki w szkole czy też już w przedszkolu, to przełomowy moment w życiu dziecka, a także jego rodziny. Najbliższe lata będą okresem bardzo ważnym nie tylko z powodu zdobywania przez dziecko wiedzy, ale także czasem istotnym dla jego zdrowia. W wielu szkolnym może rozwinąć się szereg poważnych problemów zdrowotnych, takich jak wady postawy, zaburzenia wzroku czy otyłość. W tym wieku także kształtuje się wiele nawyków, utrwala się zachowania, które będą umacniać zdrowie lub jemu szkodzić. Dziecko powinno zastać tak przygotowane w rodzinie i szkole, aby umiało żyć zdrowo i bezpiecznie.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna Sekcja Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia w Turku pragnie poinformować Państwa, że roku szkolnym 2007/8 realizowany będzie program edukacyjny pt. „Moje dziecko idzie do szkoły” w szkołach i przedszkolach na terenie powiatu tureckiego.

Celem programu jest ukształtowanie prawidłowych nawyków i umiejętności prozdrowotnych dzieci.

Program adresowany jest do rodziców uczniów klas I i klas „O” oraz uczniów klas I i klas „O” z przedszkoli i szkół podstawowych.

Realizatorami programu są: nauczyciele nauczania początkowego, szkolni koordynatorzy promocji zdrowia oraz szkolna służba zdrowia.

Działania w ramach programu zostały zaakceptowane przez Wielkopolskiego

Kuratora Oświaty jako istotne w realizacji wychowania zdrowotnego w szkole

Zagadnienia realizowane w ramach programu

1. prawidłowe żywienie
2. zatrucia pokarmowe
3. higiena jamy ustnej i profilaktyka próchnicy zębów
4. prawidłowa postawa ciała
5. higiena wzroku
6. zapobieganie chorobom zakaźnym (wszawica, świerz, szczepienia

ochronne)

7. przeciwdziałanie narażeniu na dym tytoniowy

8. zdrowie psychiczne

9. nadwaga i otyłość

10. wczesna interwencja logopedyczna

Szkoły i przedszkola realizujące program zostaną wyposażone w materiały edukacyjne.

W powyższej sprawie można się kontaktować:

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemio-

logiczna wTurku
Sekcja Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia

ul. Uniejowska 1a 62-700 Turek

tel. 063 280-36-92

e-mail: oswiata.zdrowotna@psse-turek

APARATY „DAW-MED”
SŁUCHOWE

UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo

Turek, ul. Armii Krajowej 21

tel. 063 278 22 39

czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

CYFROWY TELEWIZYJ

Świat Najlepszych Telewizji

Pakiet Familijny już od 1 zł dziennie

Ole Ciebie i Twoją Rodzinę

Turek, Pl. Wojska Polskiego 6
tel. 063 289 27 00

KAMIENIARSTWO

GRANIT Z CAŁEGO ŚWIATA
BOGATE WZORNICTWO
NAGROBKI
SPRZEDAŻ PŁYT
PARAPETY, SCHODY

CENY KONKURENCYJNE NISZKIE
SPRZEDAŻ RĄCZNA

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. (063) 280 37 11 (063) 278 56 40 0602 00 03 63

BEZKONKURENCYJNA OFERTA KREDYTÓW GOTÓWKOWYCH

• jeżeli pracujesz i masz umowę ważną jeszcze przez co najmniej 6 m-cy skorzystaj z kredytu do 7 lat

KREDYT KONSOLIDACYJNY

• bez badania zdolności

KREDYTY HIPOTECZNE

OFERTY WIELU BANKÓW

DobryKredyt GE mBank Bank BPH fiolet

ZAPRASZAMY

Autoryzowane biuro kredytowe:
TUREK, ul. Kaliska 23, tel. 063-289-44-12
KONIN, ul. DWORCOWA 15 (była Składnica Harcerska)
tel. 063-244 88 68, 0663-74-74-02



TRZYLETNIE
STUDIA
LICENJACKIE
STACJONARNE
I ZAOCZNE

ADMINISTRACJA

Zapraszamy na spotkanie z władzami uczelni
7 września 2007, godz. 17.00, Turek, ul. Kościuszki 4, ZSO - aula

publiczna

bezpieczeństwa
i zarządzania
kryzysowego

gospodarcza



Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno - Ekonomiczna w Jarocinie

63-200 Jarocin, Al Niepodległości 34a, tel. 062 505 20 60, fax 062 747 28 19 e-mail: rekrutacja@wwshe.edu.pl www.wwshe.edu.pl

z/pp



PRODUCENT OKIEN I DRZWI PCV I ALUMINIUM

Chcesz kupić okna PCV?

Tylko w firmie „TONTOR”
we wrześniu

PROMOCJA

Do wszystkich okien GRATIS parapety zewnętrzne oraz klamki Hoppe Secustik z zabezpieczeniem antywłamaniowym (brązowe i białe)

Dodatkowy asortyment firmy:

- drzwi wejściowe
- drzwi balkonowe z niskim progiem (opcja klamka obustronna +zamek)
- rolety natynkowe (zewnętrzne), nastawne (montowane na oknach, opcja rolety zintegrowane z moskitierami)
- drzwi uchylno - przesuwne (patio)
- drzwi podnoszone - przesuwne z niskim progiem
- profile 5-komorowe classic lub round-line
- profile 6-komorowe round-line
- okna o obniżonej przenikalności cieplnej do domów pasywnych (Passiv-Haus)

SZCZEGÓŁY W BIURACH SPRZEDAŻY:

Turek, ul. Kolska Szosa 7c, tel. 063 278 8560, 0 691 968 993

Malanów, ul. Turecka 15, tel. 0 63 288 4042, 0 607 801 946

www.tontor.com

Wielopole świętuje jubileusz, czyli...

Czterdzieści lat minęło

Czterdzieści lat minęło od powstania Ochotniczej Straży Pożarnej w Wielopolu. Jubileuszowe uroczystości z tej okazji odbyły się w niedzielę 19 sierpnia. Rozpoczęła je msza św. polowa, odprawiona przez proboszcza parafii w Grzymiszewie księdza Stanisława Strzelińskiego. Podczas uroczystości wręczono medale i odznaczenia dla zasłużonych druhów.

Po mszy, druh Sebastian Linka, prezes OSP Wielopole przedstawił krótką historię jednostki. Jak powiedział: *-Inicjatywa założenia OSP w naszej miejscowości wyszła od jej mieszkańców, a w szczególności od pana Wincentego Bazeli, ówczesnego sołtysa wsi. Zyskała również poparcie Komendanta Powiatowego Straży Pożarnych w Turku Jana Rogodzińskiego, a zebranie założycielskie odbyło się 28 lutego 1967 r. Wówczas jednostka liczyła 35 członków, a jej zarząd był zobowiązany do zorgani-*

zowania działki i rozpoczęcia budowy strażnicy. Pierwszy sprzęt pożarniczy, w tym sikawka konna, dostali druhowie od OSP w Grzymiszewie, garażował on częściowo w pomieszczeniach Spółdzielni Produkcyjnej, a także w budynkach prywatnych. Pierwsza motopompe ochotnicy z Wilopola otrzymali w 1968r. od Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Turku. Wreszcie, 3 lipca 1975 r. uroczystie oddano do użytku strażnicę. W 1980 r. udało się zdobyć przyczepę ciągnikową i motopompe

M 800, którą druhowie użytkują do dziś. Obecnie zarząd OSP Wielopole działa w następującym składzie: Sebastian Linka – prezes, Piotr Piekarski – wiceprezes-naczelnik, Artur Walczak – wiceprezes, Andrzej Mielcarek – sekretarz, Andrzej Maćczak – skarbnik, Mariusz Fabjański – gospodarz. W skład Komisji Rewizyjnej OSP wchodzi: Henryk Fabjański – przewodniczący, Łukasz Bukowski – sekretarz i Henryk Trocha – członek.

Obchody rocznicowe są dosko-



Podczas uroczystości burmistrz Grzegorz Ciesielski wręczał złote, srebrne i brązowe medale za zasługi dla pożarnictwa.

nałą okazją do wręczenia medali i odznaczeń, i tak było i tym razem. Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP w Poznaniu, złoty medal "Za zasługi dla pożarnictwa" otrzymali: Stanisław Fabjański, Henryk Trocha, Jerzy Nizołęcki. Srebrne medale wręczono: Henrykowi Fabjańskiemu, Mieczysławowi Józefiakowi, Czesławowi Fabjańskiemu, Mariuszowi Fabjańskiemu i Andrzejowi Mielcarekowi. Brązowe medale wręczono: Jarosławowi Grzybowskiemu i Jarosławowi Baćlerowi. Odznaczenia wręczali: Mirosław Sekura – wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Turku i Grzegorz Ciesielski – prezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Tuliszkowie, a także burmistrz Gminy i Miasta.

Zgodnie z uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Tuliszkowie orderami za wysługę lat odznaczonych zostali: Eugeniusz Kowalczyk, Jerzy Nizołęcki, Tadeusz Piekarski, Henryk Trocha, Jakub Woźniak, Stanisław Fabjański, Czesław Fabjański,

Jacek Maćczak, Zdzisław Wszedybył, Mieczysław Józefiak, Henryk Fabjański, Piotr Piekarski, Jarosław Grzybowski, Mariusz Fabjański, Sebastian Linka, Paweł Kasprzak, Artur Walczak i Jarosław Baćler. Listy z podziękowaniami w dowód uznania za zaangażowanie i aktywną wieloletnią pracę społeczną, a także za szczególne zasługi dla jednostki OSP, Grzegorz Ciesielski i Bolesław Mazurek – wiceprezes Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku OSP RP w Tuliszkowie, wręczyli następującym druhom: Jakubowi Woźniakowi, Eugeniuszowi Kowalczykowi, Stanisławowi Fabjańskiemu, Tadeuszowi Piekarskiemu, Henrykowi Trosze, Jerzemu Nizołęckiemu i Henrykowi Bazeli.

Po części oficjalnej na scenie pojawił się zespół ludowy „Wrzos” z Grzymiszewa, który odśpiewał przygotowane specjalnie na tę okazję piosenki o straży pożarnej. Następnie uczestnicy uroczystości zaproszeni zostali na poczęstunek i do udziału w loterii fantowej. Za zakupiony los można było wygrać kurę, kaczkę, a nawet małego pieska.

Iwona Łechtańska



Po części oficjalnej dla przybyłych gości przygotowano dodatkowe atrakcje w postaci loterii fantowej i zabawy tanecznej

Brudzew

Śpiewać każdy może...

W trakcie tegorocznych uroczystości dożynkowych, które odbywały się w Janiszewie, po raz pierwszy od wielu lat, a może nawet w historii brudzewskich świąt plonów, tradycyjne przyspiewki obok gospodyń wiejskich śpiewali wójt Cezary Krasowski i przewodniczący rady Piotr Kwieciński. Ponadto przeprowadzono konkurs wieńców dożynkowych i częstowano plonami.

Gminne święto plonów w Janiszewie rozpoczęła msza święta odprawiona przez ks. Edmunda Pluskotę, proboszcza miejscowej parafii. W części oficjalnej wójt Cezary Krasowski powitał wszystkich przybyłych mieszkańców gminy i gości, oraz podziękował rolnikom za ich trud. Ponadto życzył, aby nigdy nikomu nie zabrakło chleba. W dalszej części starostwie dożynek: Milena Moniak i Józef Woźniak z Janiszewa wręczyli wójtowi symbole tegorocznych zniw, czyli chleb i plody rolne.

Milena Moniak wraz z mężem prowadzi 10-hektarowe gospodarstwo rolne, specjalizujące się w produkcji mleka. Każdego roku uzyskują 47 tysięcy litrów mleka, które trafia do Mleczarni Turek. Zaś starosta Józef Woźniak na swoim 22-hektarowym gospodarstwie specjalizuje się w hodowli bydła w systemie zamkniętym oraz w produkcji pasz. Oba gospodarstwa są w pełni zmechanizowane.

Tradycyjnie reprezentacje wsi prezentowały swoje wieńce dożynkowe. Do konkursu na najładniejszy wieńce dożynkowy zgłosiło się dwa-



Starościna Milena Moniak rozczęstowała wśród gości dożynkowych pokrojony bochen chleba.

naście delegacji wieńcowych, reprezentujących wieś: Bogdałów, Brudzew, Cichów, Chrząblice, Dąbrowa, Galew, Kolnica, Koźmin, Krwony, Olimpia, Tarnowa i Janiszew. W komisji oceniającej te istne dzieła sztuki znaleźli się przedstawiciele władz gminnych, starostwie dożynek oraz

ksiądz Pluskota i Arkadiusz Błochowiak, dyrektor Departamentu Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Jurorzy przy ocenie pod uwagę brali m.in. zgodność z tradycją regionu (kształt, zdobnictwo, rodzaj splotów, użycie tradycyjnych materiałów), artyzm i estetykę wyko-



Gospodarze przygotowali wieńce i przyspiewki, w których m.in. dali pszyczka miejscowego radnemu powiatowemu, Władysławowi Karskiemu.

nania oraz sposób zdobienia i wkład pracy. Kapituła jednogłośnie dwa pierwsze miejsca przyznała wieńcom wykonanych przez reprezentacje Kolnicy i Bogdałowa, ze wskazaniem, że gminę Brudzew na dożynkach powiatowych, które odbędą się 2 września w Bogdałowie, reprezentować będzie wieńce z Bogdałowa. Jak się okazało, panie z Bogdałowa wieńce zaczęły robić niemalże rok temu. Specjalnymi metodami barwiły żdźbła zbóż i plotły je w piękną konstrukcję w kształcie korony. Wszystkie pozostałe wieńce otrzymały nagrody równorzędne.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się tradycyjne przyspiewki w wykona-

niu gospodyń i dziewcząt z poszczególnych miejscowości. Oczywiście satyryczne piosenki kierowane były przede wszystkim pod adresem gminnych samorządowców. Wytykono bezradność radnych, a dość łaskawie traktowano wójta „jeżdżącego na motorze”, bo jest nowy. Swoje przyspiewki przygotowali również wójt Krasowski i przewodniczący Kwieciński.

W dalszej części rolnikom za ich trud dziękowali i plonów gratulowali zaproszeni goście oficjalni. Zaś w części artystycznej wystąpił zespół „Kwiaciarki” z Sompolna. Na zakończenie dożynek odbyła się trwająca do białego rana zabawa taneczna. a

www.toyota.pl



Po raz pierwszy w Polsce działania w terenie

8-9 września

Przyjdź do salonu Toyoty – lidera na rynku samochodów 4X4 i poczuj, co to znaczy terenowy żywioł! Zobacz terenowe oblicze RAV4, Hiluxa i Land Cruisera. Sprawdź nasze specjalne, promocyjne Pakiety Gold*, które stworzyliśmy, by odpowiednio podkreślić charakter każdego z modeli.



TODAY TOMORROW **TOYOTA**

Land Cruiser – zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 8,9 do 12,4 l/100 km.

Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 236 do 291 g/km.

RAV4 – zużycie paliwa (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) w cyklu mieszanym wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 6,6 do 9,0 l/100 km.

Emisja CO₂ (UE 80/1268 z późniejszymi zmianami) wynosi w zależności od wariantu i wersji auta od 173 do 212 g/km.

Szczegółowe informacje o działaniach podejmowanych przez Toyotę w zakresie ochrony środowiska, a w szczególności dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji, są zawarte na stronie internetowej: www.toyota.pl.

more Toyota Motor Poland, Autoryzowane Stacje Dealerskie Toyoty oraz Toyota Bank Polska przedstawiają pionierski na polskim rynku program partnerski Toyota More. Oznacza on dla klientów Toyoty jeszcze więcej satysfakcji, więcej spełnionych oczekiwań i więcej zrealizowanych pomysłów. By w pełni poznać znaczenie słowa „more” – wejdź na www.toyotamore.pl. Zapraszamy.

*Szczegóły u Autoryzowanych Dealerów Toyoty.

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin,
tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

SZS Wielkopolska

Klasyfikacja punktowa szkół

Srebro dla ZSO Turek

W Licealiadzie w roku szkolnym 2006/2007 startowało 218 szkół ponadgimnazjalnych. Pierwsze trzy lokaty zajęły: I LO Leszno (623,5 pkt), ZSO Turek (525,5 pkt) i ZS Technicznych i Ogólnokształcących Września (498,5 pkt). W porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym plasowaliśmy się na miejscach: trzecim (ZSO Turek), dziewiątym (ZSR Kaczki Średnie), 133. (ZST Turek), wszystkie turkowskie szkoły awansowały w górę tabeli. Trzy szkoły ponadgimnazjalne z powiatu tureckiego walczyły ze zmiennym szczęściem w zawodach sportowych i w końcowej klasyfikacji uplasowały się na następujących lokatach:

Szkoły ponadgimnazjalne

2 m. ZSO Turek - 525,5 pkt. W mistrzostwach Wielkopolski w siatkówce dziewczęta zdobyły brązowy medal na zawodach w Pile (27.03.2007). W siatkówce, chłopcy dotarli do półfinałów, zajmując 3 miejsce. W rozgrywkach piłki nożnej chłopców, w końcowej klasyfikacji drużyna zajęła 5 miejsce. W indywidualnych biegach przełajowych w Żerkowie (14.04.2007), w klasyfikacji drużynowej dziewczęta zajęły 12 miejsce, a chłopcy uplasowali się na 5 pozycji. Punktacja w poszczególnych dyscyplinach: indywidualne biegi na orientację dz. 25, chł. 23, sztafetowe biegi na orientację dz. 35, chł. 27, l.a. dz. 29, chł. 33, indywidualne szachy dz. 23, chł. 23, tenis stołowy chł. 29, piłka ręczna dz. 15, chł. 35,5, drużynowe szachy 25, aerobik 3, piłka koszykowa chł.

22, piłka siatkowa dz. 41, chł. 35,5, piłka nożna 35,5, indywidualne biegi przełajowe dz. 30, chł. 36.

7 m. ZSR Kaczki Średnie - 436 pkt. W indywidualnych mistrzostwach w lekkiej atletyce rozegranych w 6 października na stadionie poznańskiej „Olimpii”, w klasyfikacji drużynowej chłopcy wywalczyli 2 miejsce, ustępując ZSR i T Powodowo, a pokonali LO Puszczykowo i ZST i O Września. W sztafetowych biegach przełajowych w Racocie (19.10.2007) dziewczęta zajęły 3 miejsce, chłopcy zdobyli mistrzostwo Wielkopolski. W indywidualnych biegach przełajowych w Żerkowie (14.04.2007), w klasyfikacji drużynowej, dziewczęta zajęły 3 miejsce, a chłopcy uplasowali się na 4 pozycji. Punktacja w poszczególnych dyscyplinach: indywidualne biegi na orientację dz. 31, chł. 31, sztafetowe biegi na orientację dz. 31, chł. 32, l.a. dz. 35, chł. 45, sztafetowe biegi przełajowe dz. 41, chł. 50, drużynowe szachy 14, aerobik 17, piłka koszykowa dz. 15, piłka siatkowa dz. 15, indywidualne biegi przełajowe dz. 41, chł. 38.

83 m. ZS Technicznych Turek - 66 pkt. Punktacja w poszczególnych dyscyplinach: l.a. dz. 1, chł. 15, 5, indywidualne szachy dz. 16, tenis stołowy dz. 33,5.

Szkoły Podstawowe

W rywalizacji szkół podstawowych w punktacji drużynowej szkoły z powiatu tureckiego zostały sklasyfikowane na następujących miejscach ze zdobyczą punktową: **15 m. Nr 4 Turek - 194,5 pkt** (drużynowe pływanie dz. 33, chł.

28, indywidualne warcaby dz.20 chł. 19, indywidualne biegi przełajowe dz.1, chł.1, indywidualna l.a. dz. 34, chł. 25, piłka siatkowa dz.33,5), **33 m. Przykona - 141,5 pkt** (sztafetowe biegi na orientację dz.25, chł. 23, drużynowe szachy 2, indywidualne warcaby chł. 9, drużynowy badminton dz. 5, chł. 5, indywidualne biegi przełajowe dz. 21,5, chł. 26, drużynowy tenis stołowy dz. 10, unihokej chł. 15), **57 m. Kowale Pańskie - 105,5 pkt** (indywidualne warcaby chł. 20, unihokej dz. 50, chł. 35,5), **61 m. Dobra - 100 pkt** (sztafetowe biegi przełajowe 32, indywidualne biegi przełajowe dz. 20, piłka koszykowa dz.15, chł. 8, indywidualna l.a. dz. 25), **72 m. Nr 1 Turek - 90 pkt** (drużynowe pływanie dz. 20, chł. 6, drużynowe szachy 11, piłka ręczna chłopcy 15, piłka siatkowa 38), **90 m. Nr 5 Turek - 81 pkt** (drużynowe pływanie dz. 13, chł. 20, indywidualne biegi przełajowe chł. 1, piłka ręczna dz. 15, chł. 5, indywidualna l.a. chł. 12, piłka nożna chł. 15), **127 m. Malanów - 59 pkt** (indywidualne biegi przełajowe 1, piłka siatkowa dz. 29, chł.29), **212 m. Sarbice - 37 pkt** (drużynowy badminton dz.18,5 i chł. 18,5), **278 m. Piekary - 24 pkt** (drużynowy tenis stołowy 24 chł.), **303 m. Władysławów - 21,9 pkt** (aerobik grupowy 2, indywidualne biegi przełajowe dz. 1, chł. 17, piłka nożna 1,9), **430/506 m. Miłaczew - 1 pkt** (indywidualne warcaby dz. 1), **430/506 m. Tuliszków - 1 pkt** (indywidualne biegi przełajowe chł. 1).

W ubiegły piątek, 24 sierpnia grupa młodych piłkarzy z gminy Brudzew wraz ze sponsorami wyjechała na mecz ekstraklasy między drużynami Lecha Poznań a Widzewem Łódź. Dla pasjonatów piłki nożnej było to ogromne przeżycie, a jednocześnie nagroda za zwycięstwo w I letniej edycji Gminnej Ligi Piłki Nożnej w Brudzewie.

W nagrodę mecz ekstraklasy



Silna, ponad 40-osobowa reprezentacja Brudzewa na meczu ekstraklasy kibicowała poznanianom.

Rozgrywki gminnej ligi odbywały się od 1 maja do 5 sierpnia. W nagrodę 40 najmłodszych uczestników wyjechało na pierwszoligowy mecz ekstraklasy do Poznania. Dla większości z młodych brudzewiaków spotkanie Widzewa i Lecha było pierwszoligowym debiutem. Nic dziwnego, że towarzyszyły mu ogromne emocje.

–Dwudziestopięcioletnia publiczność nie szczędziła gardel, w ruch poszły szaliki Lecha Poznań, ale i naszej „Kasztelanii” Brudzew. Atmosfera na stadionie była wyśmienita, kibice zarówno jednej, jak i drugiej drużyny byli znakomicie przygotowani. Mieli ogromne flagi z logo zespołów, bębny, były

śpiewy, meksykańskie fale, race w kolorach klubowych. Krótko mówiąc piłkarskie święto i dobra zabawa dla wszystkich – relacjonował Piotr Nowaczyk, sekretarz gminy Brudzew.

Wyjazd i wszystkie atrakcje nie doszłyby do skutku bez hojnego wsparcia sponsorów. – Największą nagrodę jest dla nich wszystkich błysk w oczach i uśmiechy na buziach dzie-

Dwudziestopięcioletnia publiczność nie szczędziła gardel, w ruch poszły szaliki Lecha Poznań, ale i brudzewskiej „Kasztelanii”

ciaków – mówi Waldemar Jankowiak, pomysłodawca Gminnej Ligi Piłki Nożnej. Widząc go wszystko organizatorzy zadeklarowali kontynuowanie ligi w następnych latach. Dla formalności dodać należy, że mecz 5 kolejki Orange Ekstraklasy Lech Poznań i Widzewa Łódź zakończył się wynikiem 1:0. Bramkę dla Kolejorza w 71 minucie zdobył Hernan Rengifo. a

Morska zaprawa

W dniach od 13 do 24 sierpnia siatkarze MKS MOS Turek przygotowali się do nowego sezonu w Pucku. Do dyspozycji mieli pełnowymiarową halę oraz znakomicie wyposażoną siłownię. Miejscem treningów w terenie była nadmorska plaża i woda.

Korzystając z obecności innych drużyn, podczas obozu odbyło się wiele sparingów. Między innymi z siatkarkami I-ligowego klubu KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (wygrana 4:1 - rozegrano 5 setów) oraz z siatkarzami Volej Piotrków Trybunalski (3:1 juniorzy, 4:0 młodzicy).

Dużym przeżyciem dla młodych siatkarzy było spotkanie z Danielem Plińskim. Wicemistrz świata i reprezentant Polski na tegorocznych Mistrzostwach Europy w Moskwie, po turnieju Huberta Wagnera przebywał w swoim rodzinnym Pucku. Środkowy reprezentacji chętnie pozował

do zdjęć z młodymi adeptami sztuki siatkarskiej.

Zawodnicy turkowskiego MKS MOS doskonalili swoje umiejętności pod czujnym okiem trenerów Artura Michalskiego, Andrzeja Szczepaniaka, Bożeny Jankowskiej, Arkadiusza Żydzika i Janusza Modrzejewskiego. Nad ich bezpieczeństwem podczas kąpiei morskich czuwał ratownik Zbigniew Zieliński. Całość koordynowała kierownik obozu Dorota Michalska. Siatkarze wrócili zadowoleni, zdrowi i w pełni sił przygotowani do nowego sezonu.

Tak duży obóz w atrakcyjnej miejscowości odbył się przy



Mecz z KSZO Ostrowiec zakończyła pamiątkowa fotografia

wspieraniu finansowym Urzędu Miasta w Turku, MOPS w Turku, Kuratorium Oświaty w

Poznaniu, dyrektora Gimnazjum nr 2 oraz Rady Rodziców Gimnazjum nr 2 w Turku. Ser-

decznie dziękujemy!

Kadra obozu MKS MOS Turek

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego w Kaliszu

Rekrutacja trwa

tylko do 15 września

studia stacjonarne

- **ZARZĄDZANIE**, specjalności:
zarządzanie biznesem
zarządzanie w instytucjach samorządowych
- **MECHANIKA I BUDOWA MASZYN**, specjalności:
technologia maszyn
budowa silników lotniczych
informatyka przemysłowa
- **ELEKTROTECHNIKA**, specjalności:
elektroenergetyka
technologia informacyjna w elektrotechnice
- **INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**, specjalność:
inżynieria ochrony środowiska
- **POŁOŻNICTWO**

studia niestacjonarne

- **ZARZĄDZANIE**, specjalności:
zarządzanie biznesem
zarządzanie w instytucjach samorządowych
zarządzanie bezpieczeństwem
zarządzanie sportem i rekreacją
biznes międzynarodowy
- **MECHANIKA I BUDOWA MASZYN**, specjalności:
technologia maszyn
budowa silników lotniczych
informatyka przemysłowa
- **ELEKTROTECHNIKA**, specjalności:
elektroenergetyka
technologia informacyjna w elektrotechnice
- **INŻYNIERIA ŚRODOWISKA**, specjalność:
inżynieria ochrony środowiska
- **FIZJOTERAPIA**
- **RATOWNICTWO MEDYCZNE** *
* od semestru letniego 2007/2008 po uzyskaniu zgody MNIŚW

studia niestacjonarne (tzw. pomostowe)

- **POŁOŻNICTWO**
- **PIELĘGNIARSTWO**

■ na kierunkach mechanika i budowa maszyn oraz elektrotechnika
nieodpłatne kursy wyrównawcze z matematyki i fizyki

■ szczegóły: www.pwsz.kalisz.pl

BIURO REKRUTACJI ul. Nowy Świat 4, tel. (62) 76 79 520, 76 79 566
czynne od poniedziałku do piątku 8.00-15.30 oraz w soboty 9.00-12.00

Edukator

TUREK ul. Milewskiego 3b
tel. 063 280 36 13, 280 36 13
kom. 502 203 570

Kształcimy
w cyklu zaocznym
w zawodzie
**TECHNIK OCHRONY
FIZYCZNEJ
OSÓB I MIENIA
SZKOŁA POSIADA
UPRAWNIENIA
SZKOŁY PUBLICZNEJ**

Licencja II stopnia
bez egzaminów.
Czekamy również
na dziewczęta. Praca czeka!!!

NAJMNIEJSZE CZESNE

z161/DK

SKUP METALI KOLOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży
złom użytkowy:

- kątowniki
- ceowniki
- drut zbrojeniowy od $\phi 8$ do $\phi 20$
- rury

PRZYKONA
ul. Przemysłowa 6
Tel. 063 278 04 16
czynne: 7.00 - 15.00

1395/DK

EUR'EKA

SZKOŁA JĘZYKÓW
OBcych

zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych
na KURSY JĘZYKÓW

ANGIELSKIEGO · NIEMIECKIEGO · FRANCUSKIEGO · WŁOSKIEGO

przystępne ceny

nauka w małych grupach,

Nowość!

Gwarancja zdanej

MATURY albo zwrot kosztów!!!

nowoczesne metody nauczania

najlepsza kadra w Turku

Zapisy w sekretariacie w godz. 12.00 - 20.00

Turek, ul. Kościuszki 17, tel. 063 289 13 83

z158/DK

CENTRUM MOTORYZACYJNE

Turek, ul. Milewskiego 8 www.ekotor.pl
tel. 63 21 41 573, 21 41 554

Dzięki instalacji gazowej

- gaźnik już od 990zł **spędzisz urlop TANIEJ**
- jednopunktowy wtrysk już od 1.299zł
- wielopunktowy wtrysk już od 1.499zł
- sekwencyjny wtrysk gaz 4 cyl. już od 2.699zł

Jesteśmy generalnym dystrybutorem firmy  na Wielkopolskę

- STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- MECHANIKA POJAZDOWA
- MYJNIA RĘCZNA
- WULKANIZACJA

PŁAĆ za sam OLEJ, nie za OPAKOWANIE
- elektroniczny dozownik oleju!

Szkoła w Koninie
LICEUM DLA DOROSŁYCH

ŚREDNIE W ROK!

Zajęcia już od września

(061) 8353-159; 0698-940-348

z160/DK

HYDRAULIKA

SAGMA ul. Kolska Szosa 28; 62-700 TUREK; tel.: 063 214 11 00

DUŻY WYBÓR SPRZĘTU SANITARNEGO



MAPKA DOJAZDOWA



OSIR

BRAMA Kolska Szosa

BEZKONKURENCYJNE ceny!!!

z162/DK

Restauracja Piwniczna

Turek, ul. Kolska Szosa 3
Poniedziałek - Sobota
12 - 24
Niedziela
13 - 23
tel. 063 278 31 31

Zapraszamy na dancing
w sobotę, 8 września,
na godz. 20.00

WSPANIAŁA
STAROPOLSKA
ATMOSFERA

pożyczki konsolidacyjne

- jedna, niższa rata zamiast kilku
- do 10 lat
- możliwość wyboru zabezpieczenia pożyczki
- do 30 000 zł bez poręczyciela
- możliwość zaciągnięcia wyższej kwoty niż suma zobowiązań

SKOK
STEF CZYKA
AGENCJA

TUREK, ul. Ogrodowa 5, tel. 063 278 32 21
KOŁO, ul. Toruńska 11, tel. 063 272 23 01

z163/DK

WIELKA WYPRZEDAŻ

wysokie rabaty!!! **SPRZĘTU AGD**
LIKWIDACJA sklepu

Turek, róg ul. Wąskiej i Kaliskiej

Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 9-13

Powiatowo-Gminne Dożynki Władysławów 2007

I tylko Wojtkowiak rozżalony

Po ośmiu latach Władysławów ponownie pełnił funkcję gospodarza Powiatowo-Gminnych Dożynek, które tym razem zorganizowano na głównym placu miejscowości. Dzięki wysiłkom organizatorów tegoroczne święto plonów zapisze się w dziejach regionu jako znaczące wydarzenie społeczne.

Symboliczne przekazanie plonów

Część oficjalną uroczystości tradycyjnie poprzedziła Msza Święta w kościele parafialnym w Russocicach, którą wraz z jej proboszczem, a zarazem księdzem kanonikiem, koncelebrował duszpasterz diecezjalny ks. bp. Wiesław Mering. Po niej uczestnicy i goście powiatowego święta plonów udali się na pobliski, pryncypalny plac Władysławowa, na którym zaplanowane dalszą część uroczystości. Tutaj w głównych rolach wystąpili Anna Piekarska i Włodzimierz Tomczyk, starostowie tegorocznych dożynek oraz ich oficjalni gospodarze, czyli starosta powiatu tureckiego Ryszard Bartosik i wójt Władysławowa Krzysztof Zajac. W tym miejscu kilka słów należy się tym, pierwszym. Anna Piekarska, staroscina tegorocznego święta plonów jest mieszkanką Leonii, gdzie od 1997r. wraz z mężem Wojciechem gospodaruje na 20,57 ha. Gospodarstwo nastawione jest na chów bydła mlecznego. Staroscina jest mamą dwóch córek w wieku 9 i 7 lat. Przed rokiem została wybrana na sołtysa Leonii. Z kolei Włodzimierz Tomczyk pochodzi ze wsi Małoszyna, gdzie od 2005r. prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 20 ha gruntów własnych i 35 ha dzierżawionych. Przejęte po rodzicach gospodarstwo nastaw-



Starostowie tegorocznych dożynek powiatowych, Anna Piekarska i Włodzimierz Tomczyk, na miejsce oficjalnych uroczystości przybyli z bryczką.

wione jest na tucz trzody chlewnej w cyklu zamkniętym oraz hodowlę bydła mlecznego. Wraz z żoną Anną wychowuje dwójkę dzieci w wieku 3 i 4 lat. Dożynkowym starostom przypadła tradycyjna rola przekazania symbolicznego bochna chleba staroście Ryszardowi

Bartosikowi i wójtowi Krzysztofowi Zajacowi. Po czym ci ostatni dokonali jego symbolicznego podziału. W trakcie tych symbolicznych gestów uczestnicy dożynek mieli okazję wysłuchać pieśni w wykonaniu zespołu „Wyszynianki” oraz orkiestry OSP we Władysławowie.

Dożynkowe wycieczki polityczne

Towarzyszące tego typu wydarzeniom spektakl przemówień rozpoczął starosta Ryszard Bartosik. Mówca na wstępie docenił rolniczy trud, zaś samego rolnika określił mianem tego, który „otrzymał dar współpracy z Bogiem”. Starosta turecki nie odmówił sobie również wycieczki w okolice polityki, w trakcie której napiętnował „ludzi złej woli wspieranych agresją nierzetelnych mediów”. Po swoim wystąpieniu Bartosik odczytał list ministra rolnictwa Wojciecha Mojzesowicza, czym zdaje się na aksamitny sposób ogrzał posła Alfreda Budnera, który publicznie prezentuje się jako doradca aktualnego szefa resortu.

Po staroście Bartosiku głos zabierali jeszcze wicewójwoda Paweł Rożyński i szef turkowskiej

Izby Rolniczej Marek Pańczyk. Wracając zaś do posła Budnera, to chyba niezbyt miło przyjdzie mu wspominać władysławowskie dożynki. Bo oprócz wspomnianego już przejęcia ministerialnego listu przez Bartosika musiał się on posunąć przy wręczaniu honorowych odznak „Zasłużony dla rolnictwa”, a gdy już w końcu organizatorzy dopuścili polityka do głosu robił wrażenie jakby dotknęła go głęboka amnezja, kiedy zauważył, że Wojciech Mojzesowicz jest w niepodległej Polsce pierwszym rolnikiem na stanowisku ministra rolnictwa. Czyżby poseł zapomniał o swoim niedawnym politycznym kompanie, Andrzeju Lepperze, żeby o Walde-

marze Pawlaku nie wspomnieć?

Czas wyróżnień i nagród

Wracając zaś do odznaczeń i wyróżnień, to wspomnianą odznakę „Zasłużony dla rolnictwa” otrzymali: Kazimierz Drzewiecki, Romuald Janeczek, Grzegorz Łojewski, Jan Łysiak vel Kempiniński oraz Bolesław Zasada. Z kolei sołectwa Szadów Pański i Szadów Księży zostały uhonorowane odznaką „Za zasługi dla powiatu tureckiego”. Pod względem ilościowym wyjątkowo obrodziły w tym roku dożynkowe wieńce. A, że z racji ich wyjątkowej urody organizatorzy nie zdecydowali się na ich zhierarchizowanie pod względem artystycznym. Jedynie Towarzystwo Samorządowe zdecydowało się wyróżnić swoją nagrodą wieńce z Szadowa.

Warto też odnotować bogaty program artystyczno-rozrywkowy przygotowany przez organizatorów oraz sprawne prowadzenie uroczystości przez Marzenę Świdorską.

Mały zgrzyt, czyli radni pierwszo- i czwartoligowi

Na koniec można by odnotować pewien zgrzyt do jakiego doszło między niektórymi radnymi powiatowymi. Oto, na wniosek powiatowych radnych z gminy Władysławów – Małgorzaty Golczyńskiej i Henryka Kranca, osiemnastu mieszkańców tej gminy wyróżniono odznaką „Za zasługi dla powiatu tureckiego”. Oburzyło to innego władysławowskiego radnego powiatowego, Zdzisława Wojtkowiaka, który z takim wnioskiem nie wystąpił. Dlatego nie krył swojego żalu, że nie został poinformowany o takiej możliwości. Czyżby w zestawieniu ze swoimi dwoma krajanami w radzie poczuł się radnym na poziomie czwartoligowym? Trochę jak w powiedzeniu o równych i równiejszych?

Andrzej Jarek

Kawęczyn

Tradycyjne Święto Plonów

Gminno-Parafialne Dożynki w Skarżynie gmina Kawęczyn, rozpoczął korowód dożynkowy, który przeszedł przez wieś pod strażnicę OSP. Tam odprawiona została polowa msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem księdza Dominika Wodniczaka – proboszcza parafii Przespolew, przez księży: Antoniego Janickiego- proboszcza z Tokar, Henryka Witczaka z Głuchowa i Jana Hutniczaka – ze Strzałkowa. W trakcie uroczystości ks. Wodniczak poświęcił dożynkowe wieńce i chleb.

Dobre plony

Świecką część uroczystości rozpoczął hymn państwowy, odegrany przez orkiestrę dętą z OSP Tokary. Następnie wójt gminy Jan Nowak, powitał wszystkich przybyłych na uroczystość w tym zaproszonych gości. Przemawiając podkreślił, że należy podziękować Panu Bogu, że gmina Kawęczyn nie zaznała żadnych klęsk żywiołowych, dzięki temu zebrano plony, z których rolnicy są na ogół zadowoleni. Mówił też o zgodnej pracy gminnych władz samorządowych. Za najważniejsze, jak to określił, sztabowe zadania w tej kadencji uznał: wzniesienie nowego budynku dydaktycznego dla Szkoły Podstawowej w Tokarach, modernizację hydrofornii oraz budowę dróg o utwardzonej nawierzchni.

Starostowie

Starostami tegorocznych dożynek byli Kinga Smak ze Skarżyna i Marek Gierosz z Kowali Pańskich.

Pani Kinga gospodaruje na 15 hektarach. Uprawia zboża i kukurydzą, które wykorzystuje głównie jako paszę dla krów. W ubiegłym roku odstawiła do turkowskiej mleczarni 45 tys. litrów mleka. Jej krowa rekordzistka o wdzięcznym imieniu Grażyna, dała 12 tys. litrów białego napoju. Pan Marek w swym 21 hektarowym gospodarstwie zajmuje się hodowlą bydła opasowego. W ubiegłym roku otrzymał honorową odznakę „Za zasługi dla powiatu tureckiego”. Starostowie przekazali wójtowi bochen dożynkowego chleba, który wspólnie podzielili i rozczęstowali wśród przybyłych na uroczystość. Towarzyszyły temu obrzędowe pieśni w wykonaniu zespołu ludowego „Kiełzewianki” z gminy Koło.

Najpiękniejsze wieńce

Kolejnym punktem uroczystości, była prezentacja dwunastu wieńców dożynkowych i ozdobnego bochna chleba z Leśnictwa.

Wieńce wykonali mieszkańcy sołectw: Dzierżbotki, Kawęczyn, Marcjanów, Marianów, Siedliska, Żdary, Tokary I, Skarżyn, Ciemięń, Milejów, Wojciechów i Kowale Pańskie. Miały bardzo różnorodne formy – wieńce z Tokar był w kształcie karuzeli, z Marianowa miał kształt serca, z Kawęczyna studni, a z Siedliska kapliczki. Jury pod przewodnictwem przespoleskiego proboszcza uznało, że wszystkie wieńce są piękne i godne nagrodzenia. Zdecydowano jednocześnie, że gminę Kawęczyn reprezentować będzie wieńce gospodarzy, czyli drewniany krzyż, z czterema worami różnych gatunków zboża.

Faux pas starosty

Po występie zespołu „Kiełzewianki” głos oddano zaproszonym gościom. Starosta turecki przeczytał przemówienie, które tydzień temu można było usłyszeć na dożynkach w Malanowie. Zrobił to tak dokładnie, że



Starostami tegorocznych dożynek byli Kinga Smak ze Skarżyna i Marek Gierosz z Kowali Pańskich. Starostowie przekazali wójtowi bochen dożynkowego chleba, który wspólnie podzielili i rozczęstowali wśród przybyłych na uroczystość.

nie zmienił nawet nazwy gminy. Arkadiusz Krasowski, przekazał rolnikom życzenia i gratulacje w imieniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Z życzeniami od władz samorządowych gminy Brudzew przybył Piotr Kwiecieński – przewodniczący Rady Gminy. Był też przedstawiciel sąsiadującej z Kawęczynem gminy Goszczanów w powiecie sieradzkim.

Była też zupa chmielowa

Kawęczyn jest bez wątpienia najbardziej końską gminą w na-

szym powiecie. Stąd też nie mogło zabraknąć na dożynkach przejażdżek bryczką. Najbardziej podobała się ta, zaprzężona w parę kucyków. Licznie przybyła publiczność rozbawił kabaret Kociuba z Sykowa na Dolnym Śląsku. Mieszkańcy Skarżyna ugotowali pyszną grochówkę, którą darmo częstowali wszystkich chętnych. Już nie za darmo oferowano „zupę chmielową”, którą niektórzy najwyraźniej się przejedli. Dożynki zakończyła zabawa taneczna.

Andrzej R. Tyczyński



PISMO
STOWARZYSZENIA
IM. EUGENIUSZA
KWIATKOWSKIEGO

BUSINESS POLONIA

W NUMERZE

- Polski Kupiec Roku 2007 w branży „artykuły żywnościowe” oraz Polski Producent Żywności 2007 rozwiązane!
- Małe ojczyzny
- Karta Praw Podstawowych

NR 7/8 (117/118)

LIPIEC/SIERPIEŃ 2007

ISSN 1643-7764



Wielkie Ogólnopolskie Zawody Konne. Grand Prix Polskich Producentów Żywności z udziałem najlepszych zawodników w kraju. 15 tysięcy widzów oklaskuje laureatów „Białych Orłów”. Posiedzenie Klubu Polskich Producentów Żywności.

SOPLICOWO '2007

Konkurs Polski Kupiec Roku w branży „artykuły spożywcze” rozwiązany!

30 lipca, w Poznaniu, Kapituła Ogólnopolska dokonała rozwiązania pierwszej edycji Konkursu „Polski Kupiec Roku” w branży „artykuły spożywcze”. Prawo do nominowania w konkursie miały Urzędy Marszałkowskie, World Trade Center Poznań, Stowarzyszenie im. Eugeniusza Kwiatkowskiego oraz niektóre pozarządowe organizacje o charakterze gospodarczym. Łącznie wpłynęło 67 kandydatur, w tym sześć w kategorii „Grupy i sieci handlowe” oraz 61 w kategorii „Firmy”. Aby ubiegać się o tytuł kandydaci musieli przedstawić szereg dokumentów świadczących o rzetelnym prowadzeniu swoich firm, w tym o terminowym rozliczaniu się z Urzędami Skarbowymi oraz Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, a także udowodnić udział w działalności charytatywnej. Nominowane firmy podlegały wizytacji. Edycji towarzyszy wydanie Katalogu „Złota Dwudziestka” przedstawiającego najlepszych kupców w roku 2007. Każdy z laureatów nabył prawo do korzystania we własnych działaniach marketingowych z prawnie zastrzeżonego tytułu „Polski Kupiec Roku 2007”.

Wszystkiom laureatom serdecznie gratulujemy. Uroczystość wręczenia tytułów odbędzie się podczas Międzynarodowych Targów Przemysłu Spożywczego „POLAGRA-FOOD”.

Jan Szpak

Tegorocznymi laureatami zostali:

W KATEGORII SIECI I GRUPY HANDLOWE	
Piotr i Paweł Sp. z o.o. w Poznaniu	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
W KATEGORII FIRMY	
WOJEWÓDZTWO DOLNOŚLĄSKIE	
Prezes Zarządu Regina Laskowska „Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Północ” we Wrocławiu	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego
WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE	
Prezes Zarządu Tadeusz Badach Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Krasnymstawie	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego
WOJEWÓDZTWO LUBUSKIE	
Prezes Zarządu Mariusz Szymkowiak „ANIMPOL” Sp. z o.o. w Gorzowie Wielkopolskim	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego
WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE	
Prezes Zarządu Mariusz Szataniak PAMAPOL S.A. w Ruści	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego
WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE	
Prezes Zarządu Jacek Fedorowicz „BIONAT” S.A. w Krakowie	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
WOJEWÓDZTWO MAZOWIECKIE	
Wojciech i Lucyna Hoduń Cukiernictwo - Produkcja i Sprzedaż Lodów oraz Gastronomia, Berek Kawowy w Warszawie	Nominujący: Mazowiecka Izba Rzemiosła i Przedsiębiorczości oraz Fundacja Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Warszawie
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE	
Wojciech Dobija Zakłady Mięsne w Żywcu	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
Wanda i Lucjan Brzeziccy „Złoty Róg” s.j. w Katowicach	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
Ernestyn Janeta Zakład Rzeźniczo-Wędliniarski w Lubomi	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
Halina i Włodzimierz Banyś Market „AGA” Spółka Jawna w Sosnowcu	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
Magdalena, Henryk, Jarosław, Krzysztof, Marek Makowscy Sklepy Rodzinne Makowscy w Bielsku-Białej	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE	
Irena Górniak Przetwórstwo Owoców i Warzyw „GOMAR” Zakład w Pińczowie	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego
Prezes Zarządu Stanisław Skóra Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, Włoszczowa	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego
Prezes Zarządu Jerzy Misiak Wytwórcza Spółdzielnia Pracy „SPOŁEM” w Kielcach	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego
WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE	
Prezes Zarządu Elżbieta Zawadzka Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska TOP-TOMYŚL w Nowym Tomyszu	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
Andrzej Bystry Zakłady Mięsne Andrzej Bystry w Swarzędzu	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
Prezes Zarządu Zenon Michaś Spółdzielnia Mleczarska „LAZUR” w Nowych Skalmierzycach	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
Alina i Jan Kachliccy, Cukiernia Jan Kachlicki w Grodzisku Wielkopolskim	Nominujący: Stowarzyszenie im. E. Kwiatkowskiego
Leszek Trzcieleński RYBHAND Trzcieleńscy w Jarocinie	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
Prezes Zarządu Grzegorz Grzeszkowiak Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu	Nominujący: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego



WORLD TRADE CENTER
POZNAŃ



MIĘDZYNARODOWE
TARGI POZNAŃSKIE



Złoty Jubileusz!

W sierpniu bieżącego roku Cukiernia Jana i Aliny Kachlickich z Grodziska Wlkp., obchodziła Złoty Jubileusz 50-lecia istnienia. Dla uczczenia wydarzenia, z myślą o mieszkańcach Grodziska Wlkp. oraz licznie przybyłych gości, na deptaku przed siedzibą Cukierni mistrz Jan w towarzystwie zaprzyjaźnionych cukierników z całej Polski oraz swoich pracowników, przygotował jubileuszową 50, metrową roladę z bitą śmietaną, czekoladą i mussem owocowym, którą podzielono na 2.500 kawałków!

Wśród gości na uroczystość przybyły władze miasta i powiatu, a także wielu cukierników z całej Polski, m. in.: Wiceprezes Polskiego Stowarzyszenia Cu-

kierników Karmelarzy i Lodziarzy RP wraz z członkami Zarządu, liczni przedstawiciele Stowarzyszenia Wielkopolskich Cukierników oraz wielu przyjaciół i znajomych. Podczas przygotowania i dekorowania rolady, Alina Kachlicka przypominała historię i osiągnięcia Cukierni. Szczególnie gorąco oklaskiwano sukcesy państwa Jana i Aliny Kachlickich oraz ich uczniów – młodych cukierników, na forum międzynarodowym. Dodać trzeba, że właściciele Cukierni są laureatami kilku edycji prestiżowego konkursu „Wielkopolski Kupiec Roku”, a obecnie zdobyli laur najlepszego kupca kraju. Serdecznie gratulujemy!

jk



Przygotowywanie Rolady Jubileuszowej

Małe ojczyzny

Rozmowa z posłem na Sejm RP, Eugeniuszem T. Grzeszczakiem, Przewodniczącym Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz prezesem Zarządu Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego

- Do zadań kierowanej przez pana Komisji należą problemy organizacji i funkcjonowania struktur samorządu terytorialnego, zarządzania mieniem komunalnym, gospodarka komunalna, a przede wszystkim sprawy związane z założeniami polityki regionalnej państwa. Co się kryje za tymi lakonicznymi zapisami?

- Katalog zadań stojących przed Sejmową Komisją Samorządu choć może brzmieć lakonicznie, stanowi dla mnie swoistą receptę rozwoju polskiego samorządu, który jest mi bardzo bliski i któremu poświęciłem wiele lat zawodowego życia. Przypomnę tylko, że dwukrotnie piastowałem stanowisko starosty ślupskiego, byłem także wicemarszałkiem województwa wielkopolskiego. Doświadczenia tamtego okresu pozwalają mi spojrzeć na funkcjonowanie samorządów różnych szczebli przez pryzmat możliwości jakie stwarzają, ale także potrzeb. Oczywiście jest, że gminom, powiatom, województwom w naszym kraju potrzeba, jak to się często kolokwialnie mówi, „dobrego prawa”, czyli takiego, które zwykliśmy określać mianem „przyjazne, przejrzyste, jasne i klarowne”. Potrzeba nam przepisów, które będą kreowały rozwój, a więc zachęcały do innowacyjności i wyboru skutecznych rozwiązań we wszystkich dziedzinach życia regionów. Właśnie nad takimi zapisami będziemy pracować w komisji.

- Ta funkcja to wyróżnienie, ale przede wszystkim duża odpowiedzialność. To, czym zajmuje się Komisja, bezpośrednio dotyczy ludzi i obejmuje szereg zagadnień, które dla mieszkańców naszego kraju stanowią podstawowy element funkcjonowania w społeczności regionów, a więc także w znacznym stopniu określa zasady funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego. Zatem jakie priorytety wyznacza pan w pracy Komisji?

- Podzielać zdanie ekspertów - specjalistów do spraw ustroju samorządowego, którzy jako priorytety polskiego samorządu podkreślają ciągłą potrzebę stwarzania warunków, służących upodmiotowieniu miast i gmin jako związku mieszkańców. Kolejne sprawy to dbałość o demokratyczne standardy, w tym utworzenie dobrej ordynacji wyborczej i - co bardzo



ważne - ograniczanie ingerencji organów administracji centralnej co do nadzoru nad działaniami samorządów. Musimy zwrócić uwagę na konieczność stabilności finansowej, posiadania własnego majątku i własnej administracji, ponieważ stanowi to podstawę autonomii samorządów. Konieczne jest też rygorystyczne przestrzeganie przejrzystości celów polityki lokalnej, sposobów ich realizacji, procedur, a nawet poszczególnych decyzji.

- Co trzeba usprawnić w funkcjonowaniu struktur samorządów terytorialnych i w jaki sposób?

- Jako wieloletni samorządowiec z ubolewaniem muszę stwierdzić, iż jest wiele przyczyn i sposobów działania, które blokują kreatywność samorządów. Myślę, że u podstawy takiego stanu leży brak zrozumienia i umiejętności sprawnego działania, także wewnątrz samorządów, przez osoby, które - co zapewne można nazwać paradoksem - same konstruowały ustroj samorządów. Do najbardziej jaskrawych przykładów koniecznych zmian, należy także konieczność zwiększenia własnych środków finansowych, czy też poprawa relacji rząd - samorząd i podział władzy między nimi. Dla przykładu - powiaty, otrzymując subwencje i dotacje nie mają samodzielności, nie decydują o ich przeznaczeniu. Ten, kto daje środki, decyduje na co muszą być wydane. Podob-

nych przykładów jest wiele. Sposobów na usprawnienie działania wielu dziedzin samorządu powinniśmy szukać nie tylko w aktach o charakterze generalnym, poprawić je może na przykład także lepszy dialog korporacji samorządowych.

- Samorządy wciąż jeszcze nie w pełni korzystają ze swoich uprawnień. W jaki sposób można ożywić ich działalność?

- Ich działalność często paraliżuje zjawisko dublowania się kompetencji z administracją rządową. Zgadzam się w pełni z prof. Jerzym Regulskim, którego zdaniem problemem samorządów jest zatarcie podziału zadań i odpowiedzialności między administracją rządową i samorządową. Trudno na przykład zrozumieć dlaczego w ustawie o rozwoju regionalnym wojewodowie mieliby prawo weta w stosunku do decyzji, które nie należą do nich. Ożywienie z pewnością może przynieść także budowa aktywnego społeczeństwa, sprawnych i kompetentnych instytucji i wspomnianego już „dobrego prawa”, które nie będzie wiązało rąk samorządowcom, a wręcz przeciwnie - będzie stymulowało takie rozwiązania, jakie muszą służyć obywatelom. Przykładem może być tutaj choćby nowelizacja ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Projekt ten zakłada uproszczenie i przede wszystkim skrócenie procedury pla-

nowania przestrzennego, a także usprawnienia planów miejscowych oraz tzw. studium. Założenia tej nowelizacji zakładają również, że tereny kolejowe położone w administracyjnych granicach miast będą mogły być objęte planowaniem przestrzennym, a grunty rolne leżące w obrębie miast z mocy ustawy zostaną przekwalifikowane na tereny pod budownictwo mieszkaniowe. Jestem przekonany, że dzięki takim zapisom, ożywienie będzie można odczuć już w niedalekiej przyszłości.

- Ma pan duże doświadczenie samorządowe, o którym już była mowa. Nie bez znaczenia jest także pełniona obecnie przez pana funkcja wiceprzewodniczącego Sejmowej Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości. Czy samorządy terytorialne mogą w większym stopniu przyczynić się do ożywienia gospodarczego? W jaki sposób?

- Myślę, że samorządy już wzięły na siebie ciężar stymulacji ożywienia gospodarczego. Przestrzeń samorządowa wypełniła się wieloma inwestycjami, które pociągają za sobą konieczność zatrudnienia większej liczby pracowników i gwarantują zasilanie budżetu państwa w środki pochodzące z podatków. Wyraźnie widać z jaką dynamiką przystępuje się do projektowania i prowadzenia inwestycji. Proszę zauważyć, że perspektywa środków unijnych w latach 2007-2013, czy organizacja przez Polskę EURO 2012 powodują, że nawet na najniższych szczeblach samorządu podejmowane są takie działania, które kończą się konkretnymi przedsięwzięciami, wpisującymi się inwestycjami nie tylko w polepszanie bazy sportowej, ale także i w budowę infrastruktury technicznej. To z kolei powoduje, że podmioty gospodarcze „łapią oddech”, odnotowują zwiększenie obrotów i rozwijają się, dając tym samym pracę kolejnym osobom.

- Unia Europejska duże znaczenia przykładu do rozwoju regionów, czy polskie samorządy rozumieją swoją rolę w tym procesie?

- Polskie samorządy doskonale zrozumiały swoją rolę, wystarczy przyjrzeć się stopniowi wykorzystywania przez nie oferowanych środków pomocowych Unii Europejskiej. Statystyki związane z perspektywą finansową UE z lat 2004 - 2006 pokazują jedno-

znacznie jak skutecznie sięgano w polskich gminach i powiatach po oferowaną pomoc finansową na wspieranie inwestycji. Na lata 2007 - 2013 Polska otrzymała z budżetu UE ponad 67 mld. euro, czyli 20 proc. całości środków unijnych przeznaczonych na realizację polityki spójności. Jest to ogromny zastrzyk środków, duży strumień pieniędzy, jaki nigdy dotychczas nie dotarł do naszego kraju. Jedno jest pewne - proces absorpcji tych środków, zarówno ze strony administracji jak i beneficjentów, będzie wymagał ogromnego wysiłku. Patrząc jednak na coraz bardziej fachową kadre zatrudnianą w urzędach, wydziałanie specjalnych komórek zajmujących się tworzeniem konkretnych programów dotyczących pozyskiwania środków, czy wreszcie zrzeszanie wielu gmin w różne związki, dobrze prognozuje na przyszłość. Pokazuje także, że aplikowanie po środki z UE jest bardzo poważnie traktowane przez samorządy i stanowi w wielu przypadkach znaczącą część ich dochodów budżetowych.

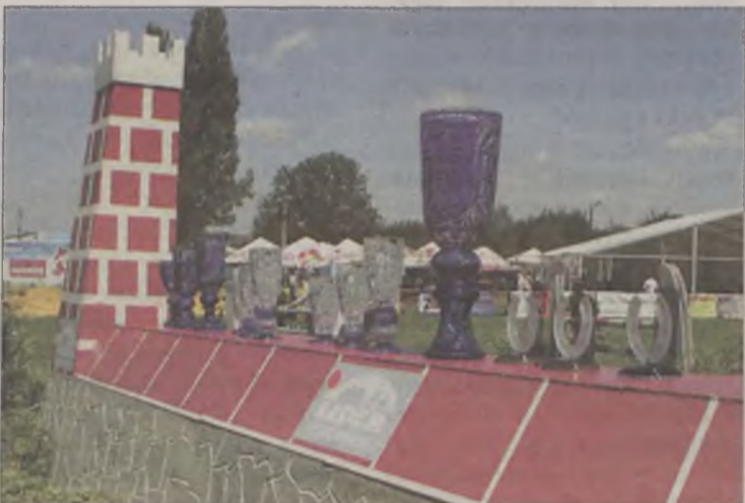
- Jak pan widzi rolę organizacji pozarządowych w procesie budowy społeczeństwa obywatelskiego?

- Rola władz samorządowych nie powinna kończyć się na koordynacji działań przypisanych kompetencyjnie. Niezwykle ważna jest rola, jaką w procesie budowy społeczeństwa obywatelskiego odgrywać powinny inicjatywy grup lokalnych, w tym działania organizacji pozarządowych, zwłaszcza organizacji pożytku publicznego. Współpraca z nimi powinna mieć priorytet dla samorządów wszystkich szczebli. Uważam, że musi występować tu swojego rodzaju symbioza między tymi podmiotami. Inicjatywy obywatelskie i organizacje pozarządowe powinny zostać instytucjonalnie wzmocnione, by możliwie jak najlepiej wspomagać działania samorządów, by w wielu sferach, zwłaszcza społecznych, razem odpowiadać na potrzeby społeczności lokalnej. I odwrotnie - samorządy muszą wspierać organizacje pozarządowe, gdyż to dzięki ich inicjatywom i pracy, rozwija się wśród mieszkańców poczucie współdecydowania i współodpowiedzialności za losy małych ojczyzn, a to prowadzi do powstania społeczeństwa obywatelskiego.

Soplicowo '2007

W dniach 14 i 15 lipca br., w skansenie filmowym Zagroda Soplicowo, w Cichowie, Zakłady Mięsne Agro-Handel Mościszki, znana i ceniona firma wielkopolska zorganizowała swój doroczny Wielki Pik-

nik, połączony z Ogólnopolskimi Zawodami Konnymi w skokach przez przeszkody. W dwudniowych zmaganiach wzięło udział kilkadziesiąt koni i jeźdźców z całej Polski. To już czwarte, duże zawody organizo-



wane przez Klub Jeździecki Agro - Handel. Dwudniowa, profesjonalnie przygotowana impreza z udziałem tysięcy widzów, przebiegała pod czujnym okiem twórcy i współwłaściciela firmy, prezesa Jana Ludwiczaka, który jednocześnie jest prezesem Klubu Polskich Producentów Żywności działającego przy Stowarzyszeniu im. E. Kwiatkowskiego, zrzeszającego laureatów poszczególnych edycji PPŻ. Piknikowi towarzyszyło szereg imprez i spotkań, w tym między innymi finał konkursu o godło promocyjne „Orla Białego”, przyznawane przez Fundację Jana Ludwiczaka o tej samej nazwie, posiedzenie plenarne Klubu Polskich Producentów Żywności, występ zespołu Kombi, którego bardzo liczni fani na długo zablokowali wszystkie drogi dojazdowe oraz Kapeli Biesiadnej Habry. Doskonałą marką cieszyły się przygotowane przez organizatorów liczne niespodzianki kulinarne, a prawdziwe miasteczko straganów gwarantowało możliwość zakupów wielu atrakcyjnych towarów, nie tylko związanych z jeździectwem. Główny konkurs - Grand Prix Polskich Producentów Żywności - wygrany w pięknym stylu przez czołowego zawodnika KJ Agro - Handel Dawida Rakoczego na koniu Rusalka, wywołał prawdziwy entuzjazm. Jednym ze sponsorów tego biegu było Stowarzyszenie im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

ciąg dalszy na str. 5

BIAŁE ORŁY ODLECIAŁY DO PRZEDSIĘBIORCÓW

W 2002 roku Jan Ludwiczak, ustanowił Fundację Orła Białego, której głównym celem jest „krzewienie idei przedsiębiorczości, rozwój szkolnictwa oraz pomoc potrzebującym”. Fundacja między innymi promuje polskie produkty żywnościowe w kraju i poza jego granicami, wspomaga lokalne inicjatywy społeczne, działa na rzecz rozwoju firm polskich producentów i przetwórców mięsa. Swoje cele osiąga poprzez szereg sprawdzonych przedsięwzięć, a wzorce przedsiębiorczości, oświaty, kultury, sportu i samorządności promuje nadając najlepszym godła promocyjne „Orła Białego”. Inicjatywa cieszy się rosnącym uznaniem, a nadawane



godła promocyjne skutecznie wspomagają działalność rynkową wyróżnionych firm oraz są satysfakcjonującym wyróżnieniem dla animatorów życia społecznego w

naszym kraju. W bieżącym roku do Kapituły wpłynęło aż 65 nominacji.

14 i 15 lipca br., w trakcie dorocznego Pikniku Rekreacyjnego, który Agro - Han-

del zorganizował dla swoich pracowników, sympatyków i licznych gości, w atrakcyjnej scenerii pobliskiego jeziora, odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień. Charak-

terystyczne statuetki orłów wzbijających się do lotu otrzymali: Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Jędrus” z Krakowa, Janusz Taciak – dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Grzybnie, Średzka Spółdzielnia Mleczarska „Jana” ze Środy Wlkp., burmistrz miasta i gminy Krzywiń – Paweł Buksalewicz, „Dega” Zakład Pracy Chronionej Sp. z o.o. w Karszniewicach koło Koszalina, Zenon Kurt za wielkie serce i pasję jaką wkłada w pracę społeczną na rzecz dzieci, oraz Zakład Robót Drogowych Marek Dachtera z Puszczykowa.

- Niech te wyróżnienia będą podziękowaniem, ale także inspiracją do dalszej pracy na rzecz rodzimej przedsiębiorczości – powie dział między innymi poseł Eugeniusz Grzeszczak, gratulując laureatom w obecności piętnastu tysięcy osób. Uroczystość zakończył występ znanego i lubianego zespołu Kombi.

„UNIJNE” POSIEDZENIE

Ogólnopolska impreza w Soplicowie, była doskonałą okazją do kolejnego posiedzenia członków Klubu Polskich Producentów Żywności, działającego przy Stowarzyszeniu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Głównym tematem spotkania była informacja o warunkach korzystania z programów wsparcia dla polskiego przetwórstwa rolno – spożywczego, jakie oferuje Unia Europejska. Możliwości te szeroko omówił dr Andrzej Przepióra, prezes EU Fundusze Sp. z o.o. w Poznaniu. W trakcie dyskusji członkowie Klubu oraz zaproszeni goście, w tym liczna grupa przedstawicieli rodzimego mleczarstwa, interesowali się szczegółami finansowania poszczególnych projektów ze środków unijnych. Podkreślali także znaczenie bezpośredniej rozmowy i możliwość konfrontacji posiadanych doświadczeń z najnowszymi przepisami określającymi korzystanie ze środków pomocowych. Biorący udział w posiedzeniu poseł na Sejm RP i prezes Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego Eugeniusz Tomasz Grzeszczak przybliżył zebrany problematykę, jaką zajmuje się Komisja, a także przypomniał, że Stowarzyszenia świadczy członkom Klubu szeroką pomoc w uzyskiwaniu szczegółowych informacji dotyczących rozwoju ich firm, szczególnie w procesie informowania o możliwościach korzystania z funduszy unijnych.



Z dużym zainteresowaniem członków Klubu spotkała się informacja na temat zasad korzystania z oferty Krajowego Rejestru Długów. KRD stanowi ważny element weryfikowania ewentualnych przyszłych kontrahentów, jest także skutecznym narzędziem odzyskiwania zaległych należności od nierzetelnych firm. Krajowy Rejestr Długów jest członkiem wspierającym Stowarzyszenia im. E. Kwiatkowskiego i jako taki udziela informacji firmom zrzeszonym w Klubie PPŻ na specjalnych zasadach.

Biorący udział w spotkaniu wysłuchali informacji o rozwiązaniu XI edycji inicjatywy Pozytywistycznej Polski Producent Żywno-

ści, której finał tradycyjnie odbędzie się w trakcie Polagry, w salach Poznańskiego Centrum Kultury „Zamek”. Przyjęto także nowych członków Klubu - z rąk posła Eugeniusza Grzeszczaka i prezesa Jana Ludwiczaka, certyfikat członkostwa przyjęła Halina Olszewska, właścicielka Delikatesów Mięsnych „Prosiaczek” w Poznaniu.

Posiedzenie zakończył wspólny obiad w zagrodzie Soplicowo, a później członkowie Klubu i liczni goście obejrzeni zmagania koni i jeźdźców startujących w Wielkich, Ogólnopolskich Zawodach Konnych w skokach przez przeszkody.



dokończenie na str. 7



Człowiek z pasją

Rozmowa z **Janem Ludwiczakiem**, prezesem zarządu firmy Agro-Handel Mościszki, prezesem Klubu Polskich Producentów Żywności.

- Dlaczego akurat konie?

- Są nastawione pozytywnie, emitują pozytywną energię i nie dokuczają, co w czasach nienawiści i obłudy jest szczególnie pożądaną wartością.

- Bardzo mocno powiedziane. Panie prezesie, pańskie zainteresowania pozazawodowe daleko wykraczają poza hobby...

- Tak jest z każdą pasją. Klub Jeździecki Agro - Handel jest najsilniejszym klubem w polskim jeździectwie, mamy na swoim koncie wiele znaczących sukcesów, ale jeden z nich cenimy sobie szczególnie.

Nasza zawodniczka Aleksandra Lusin została mistrzynią Polski w skokach przez przeszkody w kategorii seniorów. Podkreślić trzeba, że to pierwsza kobieta od 68 lat, która zdobyła ten tytuł.

- Organizowane przez Agro - Handel ogólnopolskie zawody zyskują sobie coraz wyższą rangę. Co jest przyczyną tak dużego zainteresowania waszą imprezą ze strony zawodników i publiczności, jaka jest recepta na dobrą, ciekawą imprezę?

- Myślę, że nadszedł czas na nowe pomysły, także promujące hippikę i nowe rozwiązania organizacyjne. To już czwarte organizowane przez nasz Klub Jeździecki, duże zawody. U nas nie ma miejsca na bylejakość, nie zależy nam na „odbębnieniu” kolejnej imprezy. Wszystko musi być przygotowane i wykonane dobrze, znacznie lepiej niż bywa to podczas innych zawodów tego typu. Bardzo poważnie traktujemy zawodników, naszych gości i organizację przedsięwzięcia. Z satysfakcją przekonujemy się, że to się opłaca. Nasze zawody zyskują z roku na rok wyższą rangę i dlatego

zgłosiliśmy do Polskiego Związku Jeździeckiego zamiar organizacji zawodów „dwugwiazdkowych”, zatem średniej klasy międzynarodowej. W roku 2009 chcemy zorganizować mistrzostwa Polski. Jestem przekonany, że nam to się uda.

- Ale nie tylko konie są pańską pasją?

- Na początku było kolarstwo. Mimo, że sam wyczynowo nie jeździłem, przez wiele lat trenowałem grupę, która aż pięciokrotnie zdobywała mistrzostwo Polski młodzików. To był doskonale zorganizowany Klub. Później byłem wiceprezesem do spraw sportowych Unii Leszno, kilka lat zajmowałem się także piłką nożną. Drużyna Agrohandlu dobrze radziła sobie w trzeciej lidze...

- Jest Pan współwłaścicielem i prezesem zarządu poważnego przedsiębiorstwa, znanego, o doskonałej renomie, w dodatku stale rozwijającego się. Jak udaje się godzić sportowe zainteresowania z obowiązkami zawodowymi?

- Sukces firmy jest efektem dobrej pracy licznej grupy ludzi. Wielu z nich jest ze mną dziesiątki lat. Znamy się doskonale, wie-

my, że możemy na siebie liczyć. Moi współpracownicy od lat utożsamiają się z firmą, doskonale wiedzą, że sukces przedsiębiorstwa jest także ich sukcesem. Agro - Handel jest firmą rodzinną, córka Alina Szała jest dyrektorem handlowym, a zięć Paweł Szała moim zastępcą i szefem produkcji, natomiast drugi zięć i córka - Marlena i Paweł Olszewscy - zapewniają firmie sprawnie działający transport i zdecydowaną większość usług. „Interesu pilnuje” także dwóch wspólników, Henryk Wachowiak i Jan Ciesielski. A jeśli chodzi o te moje pasje... Coż, tak już jest, że nie potrafię działać na „pół obrotów”, jeśli już, to na całego.

Albo robimy coś dobrze, albo nie robimy niczego.

- Jest Pan także prezesem Klubu Polskich Producentów Żywności przy Stowarzyszeniu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego.

- Właśnie dzisiaj odbyliśmy kolejne spotkanie Klubu, poświęcone przede wszystkim możliwościom pozyskiwania środków unijnych. Ważną rolą Klubu jest także integrowanie przedsiębiorców branży żywnościowej, czemu nie-

wątpliwie sprzyja nasza impreza oraz wymiana doświadczeń. Takie przyjacielskie spotkania ludzi z różnych stron Polski pozwala na nawiązywanie szeregu kontaktów, mogących mieć znaczenie w działalności rynkowej ich firm. Będziemy rozwijali także nowe formy współpracy wewnątrz Klubu PPŻ.

- A plany na przyszłość?

- Przede wszystkim doprowadzenie firmy JOL - najmłodszego „dziecka” Agro - Handlu - do pełnej zdolności produkcyjnej. Zakład będzie konfekcjonował mięso drobiowe, wołowe, wieprzowe i dziczyznę. Będą to produkty najwyższej jakości, pochodzące z najlepszych elementów, z przeznaczeniem dla restauracji, ale także do sprzedaży bezpośredniej. Wołowina dojrzewająca to program, który chcę zakończyć do końca tego roku. Będziemy także rozbudowywali Agro-Handel, a poza tym, dodatkowo, zajmujemy się budownictwem, oczywiście w skromnym zakresie. Mamy atrakcyjne tereny i wykorzystamy je pod zabudowę. To dobry interes.

Karta Praw Podstawowych

Rozmowa z prof. dr hab. **Janem Sandorskim**, specjalistą prawa międzynarodowego, pracownikiem naukowym Wydziału Prawa i Administracji UAM w Poznaniu

- W Mandacie Negocjacyjnym, który został przyjęty na szczycie Unii Europejskiej, na podstawie którego zostaną zredagowane nowe traktaty unijne, trzy delegacje: polska, irlandzka i brytyjska zagwarantowały sobie prawo wyłączenia spod działań Karty Praw Podstawowych. Z jakiego powodu nie życzymy sobie, aby obejmowały nas te postanowienia?

- Na pytanie z jakich powodów władze polskie deklarują niechęć do związania się przepisami Karty Praw Podstawowych niełatwo odpowiedzieć, bowiem nie określiły jasno swojego stanowiska i nie wyjaśniły, które przepisy tej Karty mogłyby w jakikolwiek sposób Polsce szkodzić, czy też nie odpowiadać społeczeństwu. Znacznie jaśniejsze stanowisko zajęli Brytyjczycy kwestionujący pewne prawa socjalne, których respektowanie zmusiłoby Wielką Brytanię do zmiany własnych przepisów. Tymczasem jeśli o nas chodzi, to w Karcie Praw Podstawowych nie ma takich zapisów, które zmuszałyby Polskę do dokonywania „rewolucji” w sferze przepisów wewnętrznych już obowiązujących. Otóż Karta Praw Podstawowych jest dokumentem, który powstał na konferencji w Nicei, 7 grudnia 2000 roku. Wówczas Karta została przyjęta, jeszcze bez mocy wiążącej, ale kiedy powstawał Traktat Konstytucyjny, to cały pakiet praw, które zawiera Karta Praw Podstawowych, został do niego włączony. Wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej są członkami Rady Europy, ale z formalnego punktu widzenia ten system ochrony praw człowieka stworzony w 1950 roku był obcy prawu unijnemu. Stąd też uznano, że jest niezbędną rzeczą, by w Traktacie Konstytucyjnym zawrzeć te same przepisy, które mieszczą się w obowiązującej Polsce Konwencji z 1950 roku. Byłoby jednak pewnym uproszczeniem, gdyby się powiedziało, że między Konwencją z 1950 roku i Kartą Praw Podstawowych można postawić znak równości. W Karcie Praw Podstawowych pojawiły się pewne przepisy, które idą dalej. Otóż Karta Praw Podstawowych powołała do życia instytucje bardzo potrzebne obywatelom Unii. Zaliczyć do nich trzeba instytucję Europejskiego Rzecznika Praw Obywatel-



skich. Każdy obywatel Unii i każda osoba fizyczna lub prawna mieszkająca lub której statutowa siedziba jest w państwie członkowskim, ma prawo zgłaszania skarg do Rzecznika Praw Obywatelskich Unii. Każdy obywatel Unii Europejskiej ma również prawo do zwracania się z petycjami do Parlamentu Europejskiego – co też jest nowością. Karta Praw Podstawowych potwierdza także instytucje opieki dyplomatycznej i konsularnej ze strony Unii Europejskiej. Jeśli się znajdujemy w kraju, w którym nie ma naszego przedstawicielstwa, wówczas możemy się zwrócić o pomoc do przedstawicielstwa dyplomatycznego i konsularnego jakiegokolwiek innego państwa unijnego. A więc Karta zawiera instytucje i rozwiązania będące nowością, jednak jeśli chodzi o podstawowe prawa człowieka takie jak godność, wolność, solidarność i równość, to te prawa zostały wprawdzie uporządkowane, ale są identyczne z prawami w Konwencji z 1950 roku. Jeśli Polska chce nadal być - a nikt nie mówi o tym, że wystąpimy z Rady Europy - pełnoprawnym członkiem tej organizacji i chce, by

obywatele polscy mogli korzystać z dobrodziejstw Konwencji z 1950 roku, to nie bardzo rozumieć, z jakich względów mielibyśmy nie przyjąć tych samych przepisów w postaci Karty Praw Podstawowych, jako elementu składowego Traktatu Konstytucyjnego. Zapewne nic nie mamy przeciwko Rzecznikowi Praw Obywatelskich Unii Europejskiej, ani przeciwko opiece dyplomatycznej i konsularnej Unii Europejskiej. Nic nie słyszałem, żeby ktokolwiek z grona osób wpływowych i decydujących o krokach podejmowanych przez rząd, sprzeciwiał się wspomnianym rozwiązaniom instytucjonalnym. Nie widzę również żadnych powodów, dla których mielibyśmy się podporządkowywać systemowi ochrony praw człowieka, który funkcjonuje w Strasburgu, a nie podporządkować się przepisom, które mieszczą się w Karcie Praw Podstawowych i które mają się znaleźć w Traktacie Konstytucyjnym. Oczywiście Polska jako strona Konwencji z 1950 roku jest związana protokołami dodatkowymi, które zostały przyjęte po 1950 roku. W protokole VI z 22 kwietnia 1983 roku znalazł się artykuł I, gło-

szący iż kara śmierci będzie zniesiona i nikt nie może być na nią skazany, ani nie może nastąpić jej wykonanie. Nie ulega wątpliwości, że gdybyśmy uchylili się od respektowania skutków Traktatu Konstytucyjnego w ten sposób, żebyśmy wyeliminowali z niego oddziaływanie Karty Praw Podstawowych jako części integralnej Traktatu Konstytucyjnego, to byśmy nie zmienili sytuacji, bowiem nadal zakaz kary śmierci obowiązywał by nas z tytułu protokołu VI Konwencji z 1950 roku. Nie ma takiej możliwości, żeby bez utraty członkostwa Rady Europy wyłączyć skuteczność tego zakazu w odniesieniu do Polski. Moglibyśmy taki efekt uzyskać tylko gdybyśmy powiedzieli: „Nie chcemy być dalej członkami Rady Europy”, a taka deklaracja zdegradowałaby nas do poziomu Białorusi.

- To, co stanowi najważniejszy punkt, przynajmniej części ekipy obecnej rządzącej w Polsce, to problem ochrony życia. Czy to nie jest przyczyną ostrych wystąpień przeciwko przyszłemu Traktatowi Unijnemu?

- W moim odczuciu to zupełnie bezzasadne obawy, bowiem zarówno jeśli chodzi o eutanazję, jak i o aborcję, to Trybunał Strasburski, który stosuje konwencję z 1950 roku nigdzie nie dawał zezwolenia na aborcję i nie dawał zezwolenia na eutanazję, uważa bowiem, że te sprawy reguluje prawo wewnętrzne państw członkowskich. Artykuł 2 Konwencji z 1950 roku wyraźnie mówi o tym, że prawo każdej osoby do życia chronione jest ustawą, cyt: „nikt nie będzie umyślnie pozbawiony życia z wyjątkiem przypadku wykonania sądowego wyroku skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę” k. cyt. Otóż ten artykuł został zmieniony w taki sposób, że protokołem dodatkowym wprowadzono zakaz wykonania sądowego wyroku skazującego za przestępstwo na karę śmierci. Ta norma jest obowiązująca także w odniesieniu do osób, które są nieuleczalnie chore i domagają się skrócenia ich cierpienia czy też w odniesieniu do płodu. Są tylko trzy powody, dla których można kogoś pozbawić życia: - w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą, w celu wykonania zgodnego z prawem zatrzymania lub uniemożliwienia ucieczki osobie pozbawionej wolno-

ści zgodnie z prawem, oraz działaniu podjętym zgodnie z prawem w celu stłumienia zamieszek lub powstania.

Zatem orzecznictwo Trybunału Strasburskiego, które się wielokrotnie zajmowało kwestiami aborcji i eutanazji, zawsze odsyłało do ustawodawstwa wewnętrznego, czyli dopóki w Polsce istnieje zakaz dokonywania aborcji z pewnymi wyjątkami, aborcja, która nie jest ogarnięta tymi wyjątkami jest zakazana. To samo dotyczy eutanazji - nadal obowiązuje przepis kodeksu karnego, który wprawdzie łagodzi wymiar kary, ale nie powoduje, że eutanazja jest czynem dozwolonym.

- Czy jest możliwym, aby jakaś grupa ludzi, którzy pełnią poważne funkcje w państwie nie znała konsekwencji działania tych dokumentów unijnych?

- Na tyle, na ile znam stanowisko przeciwników Traktatu Konstytucyjnego, to ich zastrzeżenia wynikają z obawy przed powstaniem ponadpaństwa w postaci Stanów Zjednoczonych Europy, którego nazwą oficjalną byłoby Unia Europejska. Obawiają się oni, że w tym europejskim tyglu poszczególne państwa członkowskie, utracą swój charakter narodowy, tracą swoje tradycje. Krótko mówiąc jest to obawa przed utratą tożsamości narodowej. Takie poglądy można głosić, mamy przecież wolność słowa. Inni mają jednak prawo uważać, że to niebezpieczeństwo nam nie grozi. Unia Europejska nigdy nie występowała przeciwko odrębności narodowej. Wręcz przeciwnie, polityka regionów jest poparciem Unii dla mniejszości, a więc dla tych grup, które manifestują swoją tożsamość, odrębność narodową czy etniczną. Nie widzę zatem w Unii takich sił, które stanowiłyby zagrożenie dla naszej tożsamości narodowej.

- Pewne obawy wynikają także z dyskusji o Preambule...

- W Preambule do Karty Praw Podstawowych, występuje sformułowanie: „Świadoma swego duchowego, duchowo - religijnego i moralnego dziedzictwa Unia jest zbudowana na niepodzielnych, powszechnych wartościach godności ludzkiej, wolności, równości i solidarności, opiera się na zasadach demokracji i państwa prawnego”.

Karta Praw Podstawowych

dokończenie ze str. 7

Sformułowanie „świadoma swojego duchowo – religijnego i moralnego dziedzictwa” wskazuje wyraźnie na judeo – chrześcijańskie korzenie, ale równocześnie nie eliminuje innych tradycji. Można powiedzieć, że Karta Praw Podstawowych poszła dalej w nawiązywaniu do wartości religijnych, niż Konwencja Europejska z 1950 roku, która w Preambule nawiązywała do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku. Deklaracja ta mówiła o głębokiej wierze w podstawowe wolności, które stanowią podstawę sprawiedliwości i pokoju na świecie, a także o prawdziwie demokratycznym ustroju politycznym, niezbędnym dla respektowania praw człowieka, o wspólnym podejmowaniu i przestrzeganiu tych praw przez państwa. Jak widać nie wspominała ona o korzeniach religijnych i kulturowych. Zatem Karta Praw Podstawowych – z punktu widzenia osób, które wprowadzą pewne podstawowe

wartości z faktu istnienia Boga i z inspiracji boskiej – jest znacznie bardziej do zaakceptowania niż Konwencja z 1950 roku.

- Do czego mogłoby doprowadzić niepodpisanie przyszłego Traktatu przez Polskę?

- Mogłoby dojść do sytuacji, w której Unia Europejska podzieliłaby się i przyjęto by różne „szybkości” dalszego procesu integracyjnego.

- Jakby to wyglądało w praktyce?

- Państwa członkowskie Unii mogłyby dojść do wniosku, że nadal podstawą prawną jest dotychczas stworzony system prawa pierwotnego, unijnego czy wspólnotowego, ale niektóre z państw członkowskich po prostu nabrałyby większego rozpędu, byłyby sobie bliższe...

- Czy te państwa, które nie podpisałyby tego dokumentu dostawałyby na przykład mniej środków na rozwój?

- Nie, po prostu byłyby eliminowane z pewnych inicjatyw podejmowanych

przez tych, którzy pragną szybszego tempa integracji. Pewne inicjatywy unijne zaczęłyby ogarniać mniejszą ilość członków. Państwa, które nie chciałyby się do pewnych inicjatyw dołączać, zostawałyby w tyle...

- Mijmy nadzieję, że te groźby stanowią jakiś element walki o bycie albo nie być dla niektórych partii politycznych, być może także są sposobem na zyskiwanie elektoratu w tych grupach, które nie do końca rozumieją na czym polega stowarzyszenie Polski z Unią Europejską?

- Chyba jednak nie poszedłbym w konstatacjach końcowych tak daleko. Oczywiście można przyjąć, że pewne kwestie są podejmowane pod kątem elektoratu, ale zapewne wynikają one z przemysłów oraz z faktu, że niektórzy politycy kultywują określone wartości i uważają, że konieczny jest opór wobec rozwiązań, które są dla nich zbyt progresywne. Zatem pewna postawa zachowaw-

cza w stosunku do Unii nie musi być w stu procentach efektem wyłącznie gry wyborczej, może być efektem także własnych przekonań. Można także odczuwać lęk pewien przed zbyt szybkim tempem zjednoczenia się Europy zarówno w płaszczyźnie gospodarczej jak i politycznej. Może się ktoś godzić na integrację gospodarczą, a obawiać się „super państwa” europejskiego. Te obawy, jak przypuszczam, będą jeszcze w społeczeństwie polskim dosyć długo funkcjonowały, bo do partnerów nabiera się często zaufania przez długie lata. Tym bardziej, że niełatwo jest szybko otrząsnąć się z doświadczeń historycznych, nawet jeśli dotychczasowe doświadczenia wykazują, że członkostwo w Unii Europejskiej daje nam bardzo dużo korzyści...

- ...których akurat nikt nie kwestionuje, ani się ich nie obawia...

- ... i to powinno nas inspirować do tego, żeby wychodzić naprzeciw pewnym inicjatywom, bardzo

ważnie im się przyglądać i sprawiedliwie oceniać. Należy wystrzegać się reakcji świadczących o kompleksach, o bezustannych i bezzasadnych lękach powodujących, że zachowujemy czasami nadmierny dystans do pewnych inicjatyw, które wcale nie są kierowane przeciwko nam.

Tymczasem, obserwując polską politykę zagraniczną, można dojść do wniosku, że brakuje jej przemysłowej, wyważonej taktyki i strategii. Stąd bierze się jej nieczytelność i łatwo zauważalna, wynikająca z emocji, nerwowość.

Równocześnie podkreślić należy, że społeczeństwo ma prawo wiedzieć, jakie są motywy takich czy innych działań polskiej dyplomacji na gruncie międzynarodowym. Przykład negatywnego stosunku do Karty Praw Podstawowych świadczy o tym, że motywy te częstokroć nie do końca są zrozumiałe.

Maciej Antoni Suszek

PATIO – PEREŁKA Z KLASĄ

Poznańska Starówka przyciąga turystów. „Coś dla ducha” proponują stare kamienice, wspaniałe ratusz, muzea, szereg imprez odbywających się płycie Starego Rynku, liczne sklepiki w podcieniach zabytkowych kamieniczek, chwilę zadumy wywołuje widok bruku, startego stopami pokoleń, które w ciągu minionych wieków zostawiły tutaj swój wieczny ślad. Starówka tętni życiem, gromadzi widzów oglądających ratuszowe Koziołki, wpada w ucho szmerem wody ze stylowych fontann, melodią nastrojowej katarynki i wreszcie kipi dziesiątkami kafejek, piwnych ogródków, nastrojowych lokalików, oferujących odpoczynek, a co najważniejsze – doskonałe potrawy, bywa, że możliwe do skosztowania tylko tutaj.

Dzisiaj zapraszamy Państwa do PATIO, urokliwego lokaliku przy ulicy Wronieckiej 18, w pobliżu Starego Rynku, ale w miejscu nieco oddalonym od ludzkiego zgwień. Lokal o ciekawych wnętrzach i bogatym wystroju oferuje turystom wypoczynek po trudach zwiedzania miasta, a ciche kąci, dyskretne, otoczone zielenią, z szumem fontanny stwarzają stałym bywalcom gwarancję dyskrecji, nawet intymności. Piękny ogródek zaprasza tych wszystkich, którzy jedzenie na świeżym powietrzu przedkładają nad najpiękniejsze nawet wnętrza. Lokal, nie bez powodu nazwany mianem hiszpańskiego podwórka wewnątrz domu, będącego synonimem swoistego azylu, jest nie tylko oazą spokoju. To przede wszystkim doskonałe potrawy z mięs, wędliny i ryby, owoce morza, doskonałe desery, z rewelacyjnymi BRETOŃSKIMI GALLETAMI na czele. Warto poświęcić im kilka słów. Galettes – bretońskie naleśniki z mąki gryczanej należą do najstarszych potraw świata. Ongiś pieczone na gorących kamieniach, dzisiaj, w PATIO powstają w podobny sposób. Specjalne ciasto wylane i pieczone na gorących kamieniach, z dodatkiem – do wyboru – serów, szynki, grzybów, warzyw, a nawet koziego sera, miodu, orzechów włoskich i mnóstwa śródziemnomorskich przypraw smakuje wybornie, a kunszt kucharza powoduje, że także inne potrawy spełniają nasze oczekiwania. Uwagę zwracają na przykład borowiki z patelni, z rozmarynem i czosnkiem, mnogość różnorodnych sałatek, czy doskonała, marynowana w ziołach połędwica wołowa, a kawa i dziesiątki gatunków wybornych herbat pozwalają na delektowanie się ich smakiem i aromatem w trakcie poobiednich rozmów, z kieliszkiem wybornego wina. Do PATIO warto przychodzić także ze względu na stosunkowo niewysokie ceny.



RESTAURACJA KAWIARNIA

PATIO

ul. Wroniecka 18

61-763 Poznań

tel. 061 855 10 27

kom. 0516 166 501



grupa **Partner**

derda & pietrowicz

PARTNER DEVELOPER
Derda&Pietrowicz Spółka z o.o. realizuje przedsięwzięcia w zakresie nowego budownictwa mieszkaniowego, wielorodzinnego. Przedmiotem działalności Spółki jest przygotowywanie terenów pod budowę, wznoszenie kompletnych obiektów budowlanych lub ich części, inżynieria lądowa i wodna, wykonywanie instalacji budowlanych, wykonywanie robót budowlanych wykończeniowych, obsługa nieruchomości (na własny rachunek), wynajem nieruchomości (na własny rachunek) oraz obsługa nieruchomości na zlecenie.

Zarząd PARTNER DEVELOPER Derda&Pietrowicz Sp. z o.o. współpracuje w realizacji celów z partnerami:

- obsługa prawno - podatkowa Kancelaria Radców Prawnych i Adwokatów Sołtysiński, Kawecki & Szlęzak,
- obsługa prawna - Kancelaria Radcy Prawnego Jarosław Dobrowolski,
- obsługa podatkowa - Kancelaria Doradcy Podatkowego Jędrzej Pietrowicz,
- obsługa informatyczna - PRO SERWIS s.c. Słupca,
- obsługa informatyczna - PRO SOFT Partner Słupca,
- obsługa architektoniczna i projektowa - CDF Architekci Karol Fiedor Poznań,

Spółka ma duży dorobek i jest znana na rynku budownictwa mieszkaniowego, wielorodzinnego, także społecznego budownictwa czynszowego. Dotychczas wybudowała i oddała do użytku około 600 mieszkań zbudowanych w systemie TBS, w Słupcy, Kórniku, Tulcach, Murowanej Goślinie i Poznaniu (obecnie buduje także w Szamotułach). Zarząd Spółki od 2000 roku współpracuje z Bankiem Gospodarstwa Krajowego jako dysponentem Krajowego Funduszu Mieszkaniowego. Kredyty są obsługiwane prawidłowo, kondycja finansowa i organizacyjna spółki oceniana jest bardzo wysoko. Rokrocznie spółka poddaje (mimo braku ustawowego obowiązku) swoje sprawozdanie finansowe badaniu przez biegłego rewidenta, każdorazowo uzyskując pozytywne opinie. W związku z rozproszeniem lokalizacji zasobów, którymi po wybudowaniu administruje, opracowała i wdrożyła system informatyczny, który znacznie poprawił zarządzanie, a ze względu na swoją skuteczność cieszy się dużym uznaniem fachowców. Nowo powstała spółka Partner Developer Derda&Pietrowicz działa w oparciu o kapitał polski, a doświadczenia zdobyte w Partner TBS są wykorzystane przy tworzeniu nowoczesnej i sprawnej firmy, zajmującej się działalnością developerską.

PARTNER DEVELOPER w ciągu najbliższych trzech lat zamierza zrealizować cztery inwestycje w Poznaniu i okolicach, oferując klientom łącznie niemal 1000 mieszkań, w tym 51 domków jednorodzinnych w zabudowie szeregowej w miejscowości Siekierki koło Poznania.

Wprowadzenie na rynek poznański nowej oferty mieszkań z nowatorskim sposobem zakupu 20/80 umożliwi spółce sprzedaż wszystkich wybudowanych obiektów. Właścicielami mieszkań, garaży i lokali handlowych mogą zostać zarówno osoby fizyczne, jak i prawne. Kupujący będą korzystali z usług specjalistów zajmujących się sprzedażą bezpośrednią oraz poprzez

internet, który umożliwi obejrzenie mieszkania, a nawet jego rezerwację. W przypadku inwestycji w Siekierkach rozpoczęliśmy już budowę I etapu osiedla domków jednorodzinnych. Nowością jest stosowany przez właścicieli Spółki nowatorski sposób sprzedaży, nazwany „20/80” oraz program lojalnościowy, z którego będą mogli skorzystać przyszli właściciele mieszkań.

Mówi prezes zarządu, Jędrzej Pietrowicz:

- Jesteśmy znani na rynku. W czasach niedobrych dla budownictwa zbudowaliśmy sześćset mieszkań i wszystkie inwestycje oddaliśmy w terminie. Nasza Spółka jest dobrze sytuowana finansowo, co gwarantują własne środki oraz dobra współpraca z bankami. Pozwala to zaproponować klientom „przyjazny” im sposób zakupów, przy wpłacie 20 procent w postaci udziału własnego, a pozostałych osiemdziesięciu po odebraniu mieszkania. Wdrażany „Program lojalnościowy” bazuje na ugruntowanym doświadczeniu i umiejętności współpracy między firmami oraz umożliwi naszym klientom uzyskiwanie pożyczek finansowych, a także udostępni bezpłatne porady doświadczonych fachowców, między innymi doradców podatkowych, inżynierów budowlanych, czy architektów wnętrz.



Klienci w każdej chwili będą mogli liczyć na pomoc specjalistów w zakresie napraw ewentualnych usterek wewnątrz domowych i przydomowych. Program lojalnościowy pozwoli także klientom na udział w rozwoju firmy poprzez rekomendowanie naszego przedsiębiorstwa kolejnym nabywcom mieszkań, a po finalizacji transakcji, obydwie strony będą miały prawo do premii pieniężnej. Partner Developer Sp. z o.o. zamierza nie tylko współpracować z klientami, ale także tworzyć swojego rodzaju więzi, które ułatwią spełnianie marzeń o własnym domu, a w przyszłości spowodują, że właściciel nieruchomości stanie się czynnym partnerem w kolejnych realizacjach inwestycyjnych. Firma Partner Developer Sp. z o.o., korzystając z wieloletnich doświadczeń w TBS Partner, zapewni o komfortie swoich usług oraz bezpieczeństwie



realizacji inwestycji. Dodam, że nie podpisujemy umów z przyszłymi właścicielami mieszkań zanim nie otrzymamy pozwoleń na budowę. Zarówno ja, jak i wiceprezes Emil Derda, należymy do Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego, a to dobra rekomendacja.

Grupa PARTNER

Derda&Pietrowicz to również:

• PARTNER TBS Sp. z o.o.

„Partner” Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. powstała w 2000 roku i od tego okresu prowadząca działalność polegającą głównie na budowie i zarządzaniu mieszkaniami z dofinansowaniem środkami Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, którego obsługę prowadzi Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie.

PARTNER TBS na dzień dzisiejszy posiada w swoich zasobach 482 mieszkań (w tym 461 zrealizowanych

i hodowli trzody chlewnej oferuje swoim odbiorcom produkty najwyższej jakości.

• PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE „R.Derda” Emil Derda

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe R.Derda ma swoją siedzibę w Słupcy i działa od 1995 roku. Główną działalność firmy stanowią usługi budowlane oraz produkcja elementów budowlano-montażowych. Imponująca przedstawia się lista referencyjna przedsiębiorstwa, z którego usług z powodzeniem korzystało wiele firm na terenie kraju i poza jego granicami, w tym między innymi Bank Narodowy w Moskwie, GM Opel w Gliwicach, Ferraro w Grójcu, Isuzu Tychy, Browary Doilidy w Białymstoku, Wrigles Poznań, centra handlowe M1 i HIT, Cargo Warszawa, Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie, Castorama Warszawa, Kaufland Gdańsk i Łódź, Makro Opolo, Selgros Gdańsk, Grene Konin, osiedla mieszkaniowe w Słupcy i Kórniku, Tulcach, Murowanej Goślinie, Poznaniu, oraz wiele innych.

Firma dysponuje wykwalifikowaną kadrą inżynierów i pracowników budowlanych. Posiadane wieloletnie doświadczenie, gwarantuje optymalizację procesów planowania oraz procesów realizacyjnych, przy zachowaniu najwyższej jakości.

• DORADCA PODATKOWY Jędrzej Pietrowicz

Firma świadczy usługi prawno - podatkowe, księgowo, ubezpieczeniowe, pracownicze, finansowe oraz szkoleniowe. Doradca Podatkowy obok usług w zakresie prowadzenia ksiąg podatkowych świadczy również usługi doradcze i konsultingowe z zakresu prawa podatkowego związanego w szczególności z prowadzeniem działalności gospodarczej. Największym „majątkiem” firmy jest kadra pracująca z klientami - doradcy, opiekunowie klienta oraz asystenci, którzy nieustannie pogłębiają swoją fachową wiedzę.

• PARTNER USŁUGI Sp. z o.o.

Spółka powstała w październiku 2006 roku i przejęła sprawy pracownicze podmiotów GRUPY PARTNER, co znacznie usprawniło działalność Grupy.

• PARTNER Sp. z o.o.

Spółka Partner Sp. z o.o. powstała na początku 2004 roku i działa na rynku finansowym poprzez udzielanie szybkich pożyczek gotówkowych w miejscu zamieszkania pożyczkobiorcy, lub bezpośrednio na rachunek bankowy. Decyzja o udzieleniu pożyczki wraz z zatwierdzeniem wszystkich formalności zajmuje tylko jeden dzień. Okres spłaty pożyczki to 16, 24, 36 lub nawet 52 tygodnie, jest zawsze dostosowywany do możliwości klienta. Spółka obejmuje swym zasięgiem województwo wielkopolskie i część województwa zachodniopomorskiego.

• GOSPODARSTWO ROLNE PARTNER s.c. Emil Derda, Jędrzej Pietrowicz

Gospodarstwo Rolne „PARTNER” usytuowane w województwie wielkopolskim, w powiecie średzkim, w gminie Dominowo. Najbliżej leżące miasta to Środa Wielkopolska, Września i Jarocin. W odległości około 50 km leży Poznań. Nowoczesne gospodarstwo, prowadzące działalność na powierzchni ponad 320 ha, specjalizuje się w produkcji trzody chlewnej przy zastosowaniu nowoczesnej genetyki PIC.

Gospodarstwo dzięki inwestowaniu w najnowocześniejsze metody uprawy

OFERTA MIESIĘCZNIKA „BUSINESS POLONIA” PISMA STOWARZYSZENIA IM. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO

Miesięcznik „Business Polonia”, wydawnictwo Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego jest pismem informacyjno – publicystycznym, adresowanym do przedsiębiorców w kraju oraz inwestorów zagranicznych, zwłaszcza polonijnych. Od sierpnia 1997 roku „Business Polonia” ukazuje się w łączności z największym dziennikiem regionu – „Głosem Wielkopolskim”, obecnie w nakładzie 60 tys. egzemplarzy.

- ▶ „Business Polonia” zawiera profesjonalne informacje gospodarcze, promuje rodzimą przedsiębiorczość, adresowana jest do małych i średnich przedsiębiorstw.
- ▶ Ukazuje się wraz z głównym grzbieciem „Głosu Wielkopolskiego” i w jego nakładzie.
- ▶ Ponadto, 10 tys. egzemplarzy kolportowanych jest z szeregiem tytułów prasy lokalnej w Wielkopolsce.
- ▶ „Business Polonia” dociera do wystawców targowych tych ekspozycji, podczas których odbywają się rozwiązania konkursów prowadzonych przez Stowarzyszenie (ogólnopolskie edycje Nagrody im. E. Kwiatkowskiego „Przedsiębiorczość” i Polski Producent Żywności, razem 5 razy z ciągu roku).
- ▶ Mailingiem adresowym dociera do 400 firm – laureatów poszczególnych edycji konkursu „Przedsiębiorczość” i „Polski Producent Żywności” w całym kraju.

Na życzenie reklamodawców ich ogłoszenia w „BP” mogą się znaleźć w internecie na stronach:

[http:// www.ekwiatkowski.poznan.pl](http://www.ekwiatkowski.poznan.pl)

Cennik :

- 1 kolumna (pole zadruku 251 mm x 347 mm) – 4000,00 zł (lub 2.100,00 Euro) + 22 vat
- Materiały sponsorowane (wywiady, opisy firm, ich możliwości handlowe i produkcyjne, oferty, opracowanie dziennikarskie tekstów reklam itp.): cena jak wyżej, powiększona o koszt opracowania dziennikarskiego – 100 zł. za stronę znormalizowanego maszynopisu. Przed zamieszczeniem na stronach, reklamy zostaną przedstawione do akceptacji, z wyjątkiem materiałów gotowych.

Bonifikaty z tytułu powtarzalności : od 3 – 5 edycji – 10 procent , od 6 do 10 edycji - 15 procent, powyżej 10 edycji – 20 procent.

Redakcja dokonuje dziennikarskich opracowań zleconych tekstów, przygotowuje wystąpienia oraz życzenia okolicznościowe.

OFERTA WYDAŃ SPECJALNYCH MIESIĘCZNIKA „BUSINESS POLONIA” – KATALOGÓW „ZŁOTA DWUDZIESTKA” ORAZ „POCZET LAUREATÓW”

Wydania specjalne Business Polonia”, miesięcznika Stowarzyszenia im. Eugeniusza Kwiatkowskiego są wydawniczymi pokłosiami prowadzonych przez Stowarzyszenie inicjatyw i konkursów :

I. „Nagroda im. Eugeniusza Kwiatkowskiego” PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ”, w pięciu branżach, organizowana wraz z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi oraz World Trade Center Poznań , z rozwiązaniami podczas kolejnych imprez wystawienniczych na MTP:

- „materiały budowlane” podczas „BUDMY”, w styczniu każdego roku;
- „artykuły przemysłowe” podczas „HOME DEKOR” i „MEBLE” w maju;
- „artykuły spożywcze” podczas „POLAGRA FOOD” we wrześniu;
- „usługi” podczas „TOUR SALON”, w październiku każdego roku

II. Inicjatywy Polski Producent Żywności z rozwiązaniem corocznie w trakcie „POLAGRY”.

Główne atuty specjalnych wydań „Business Polonii” to:

- Promocja firm - laureatów, nominowanych do tytułu przez Urzędy Marszałkowskie w całym kraju, a ponadto wnikliwie sprawdzonych w trakcie obowiązkowej weryfikacji.
- Profesjonalne informacje o laureatach, promocja ich firm oraz przedstawianie ich ofert handlowych;
- Wysoka jakość edytorska wydawnictwa, bardzo dobry papier kredowy, staranność wykonania.

Nakład w wysokości 7 tys. egzemplarzy (każde wydanie) , kolportowany jest:

- Do wystawców targowych tych ekspozycji, podczas których odbywają się rozwiązania konkursów (ogólnopolskie edycje Nagrody im. E. Kwiatkowskiego i PPŻ).
- Każdy z laureatów - właścicieli firm otrzymuje 100 egz. wydawnictwa do wykorzystania we własnych działaniach marketingowych
- Mailingiem adresowym wydawnictwa docierają do większości krajowych centrów gospodarczych,
- do około 300 firm i członków towarzyszenia im. E. Kwiatkowskiego w kraju i za granicą.
- na życzenie reklamodawców ich ogłoszenia mogą się znaleźć w internecie na stronach: [http:// www.ekwiatkowski.poznan.pl](http://www.ekwiatkowski.poznan.pl)

II. Cennik :

- 1 kolumna reklamowa (181 mm x 255 mm) - cena 4.000 złotych + 22 % VAT
- 1 kolumna reklamowa przeznaczona dla Laureatów – cena 2.900 zł + 22 % VAT
- Materiały sponsorowane (wywiady, opisy firm, możliwości handlowe i produkcyjne, oferty, opracowanie dziennikarskie tekstów reklam itp.): cena strony jak wyżej, powiększona o koszt opracowania dziennikarskiego – 100 zł. za stronę znormalizowanego maszynopisu.

Przed zamieszczeniem na stronach, reklamy zostają przedstawione do akceptacji, z wyjątkiem materiałów gotowych.

Bonifikaty z tytułu powtarzalności : od 3 – 5 edycji – 10 procent , od 6 do 10 edycji - 15 procent, powyżej 10 edycji – 25 procent.

Marcówka w sierpniu Wakacje z Echem

Muzycznie po Krakowie i Wadowicach

W dniach 24-26 sierpnia Orkiestra Dęta z Brudzewa przebywała na warsztatach muzycznych w miejscowości Marcówka, niedaleko Wadowic. Organizatorami wyjazdu byli: Daniel Kusz, Tadeusz Kaszyński oraz kapelmistrz Andrzej Kujawa, którego kolega z wojska mieszka w Budzowie koło Marcówki i jest trębaczem na wieży Mariackiej w Krakowie. Dzięki niemu mogliśmy obejrzeć z wieży przepiękny widok Krakowa oraz posłuchać odegranego przez niego o godzinie 11 hejnału.

Podczas tej krótkiej, ale wypełnionej atrakcjami wizyty, zwiedziliśmy miasto, w tym również żydowski Kazimierz. Kraków, to również ukochane miasto Karola Wojtyły Jana Pawła II. Nie można było więc nie przespacerować się na Franciszkańską 3, gdzie w oknie arcybiskupiej rezydencji prowadził dialog z młodzieżą podczas swoich pielgrzymek do kraju. Po obiedzie odwiedziliśmy Kalwarię Zebrzydowską, gdzie jednego z uczestników uzgodnił szerszeń,

miejsce zagrał na powitanie kilka marszy ku uciechu okolicznych mieszkańców, którzy uwielbiają orkiestrę dętą.

Kolejnego dnia, po kilkugodzinnej próbie, odwiedziliśmy karczmę Rzym w Suchoj Beskidzkiej, w której to według legendy diabeł zaskoczył Pana Twardowskiego.

W drodze powrotnej odpoczywaliśmy nad strumykiem Skawą.

Przed wieczorem na życzenie mieszkańców chodziliśmy po

skie kremówki, które następnego dnia zjedliśmy w Wadowicach.

Wieczorem było jeszcze ognisko, na które zaprosiliśmy górali, a następnego dnia po zagranium kilku marszy przed odbywającym się tego dnia odpustem parafialnym i wysłuchaniu koncertu orkiestry z Zembrzyc odjechaliśmy do Wadowic na wspomniane kremówki (jako ciekawostkę można dodać, że autobus parkował obok więzienia, z którego jakiś czas temu uciekł Ry-



Marcówka. Tam byliśmy i było nas widać i słyszać.

kiedy oglądał powalone podczas burzy drzewo, ale na szczęście ukąszenie okazało się niegroźne.

Wieczorem po dotarciu na

miejscowości pokonując różne wzniesienia i graliśmy marsze przed domami górali, dzięki czemu zarobiliśmy nawet na Papię-

szard Niemczyk pseudonim „Rzeźnik”, zabójca Pershingą).

Po zwiedzeniu papieskiego miasteczka udaliśmy się w drogę powrotną na której spotkaliśmy

jeszcze w Częstochowie wycieczkę młodych Izraelczyków, z którymi zamieniliśmy kilka zdań i zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia (jeden z nich podobny był do Harrego Pottera).

Udało nam się więc jeszcze przed końcem wakacji spędzić mile i pożytecznie czas

Nasza orkiestra po raz pierwszy zorganizowała tego typu wyjazd, ale sadzimy, że nie po raz ostatni o nas i naszej gminie usłyszeli tamtejsi górale, możliwe, że i oni zajrzą do nas za rok. Ale wyjazd nie doszedłby do skutku gdyby nie dofinansowanie, które dzięki panu wójtowi otrzymaliśmy z Urzędu Gminy oraz od sponsorów - radnych powiatowych: pani Katarzyny Szklanko i pana Władysława Karskiego

Martyna Dawicka

W drodze powrotnej w częstochowskim McDonaldzie spotkaliśmy Harrego Pottera (na zdjęciu z autorka relacji).

Wśród autorów wakacyjnych relacji, nadesłanych do naszej redakcji (62-700 Turek, ul. Kolska Szosa 3 lub e-mail: echo@turek.net.pl), co cztery tygodnie, rozlosujemy atrakcyjną nagrodę w postaci eleganckiego plecaka turystycznego, w którym znajdzie się także przydatny na wakacjach termos, długopisy i smycze do kluczy. Fundatorami nagród jest firma Konimpex Plus sp. z o.o., producent marki Feel Free.

Adres Sklepu:



FEEL FREE FEEL FREE
Galeria nad Jeziorem, Konin,
ul. Paderewskiego 8



To było niesamowite przeżycie – być w miejscu, gdzie codziennie odgrywany jest hejnał – na Wieży Mariackiej.

Nowa Corsa.

Widzi, co jest za rogiem.



OPEL

Nigdy nie jazda nawet w ciemnościach! Teraz inteligentne przednie reflektory AFL doświetlają zakręty w zależności od ruchów kierownicy. Jeśli zmarzną Ci ręce, ogrzejesz je na podgrzewanej kierownicy, a rozglądniesz się przez rewelacyjny panoramiczny dach. Świetna jazda!




Domcar,
ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin
tel. (063) 242 20 88, fax (063) 242 31 88, www.domcar.pl

Opel Corsa – AUTO 1 w plebiscyście czytelników Auto Świat. Niektóre prezentowane opcje nie stanowią wyposażenia standardowego. 5 gwiazdek za ochronę pasażerów w testach Euro NCAP (wersja 2.4 poduszkami powietrznymi). Nowa Corsa 1.3 CDTI – zużycie paliwa: 4,6 l/100 km, emisja CO₂: 134 g/km (wg dyrektywy 1999/100/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złamowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem internetowym: www.opel.com.pl

OPEL DOMCAR-KONIN ZAPRASZA Samochody nowe i używane, serwis, części zamienne, pomoc drogowa 24 h
Odkup samochodów używanych wszystkich marek za gotówkę



WYŻSZA SZKOŁA Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

Wydział Zamiejscowy w Koninie
prowadzi nabór na studia

I STOPNIA (STACJONARNE, NIESTACJONARNE)

● Zarządzanie
specjalizacje: Logistyka; Zarządzanie firmą; Zarządzanie potencjałem ludzkim; Zarządzanie w turystyce i hotelarstwie; Zarządzanie w administracji publicznej; Ubezpieczenia; Rachunkowość; Zarządzanie BHP; Finanse firmy i bankowość; Zarządzanie bezpieczeństwem; Zarządzanie międzynarodowe; Marketing; Zarządzanie innowacyjne

PUNKT INFORMACYJNO-REKRUTACYJNY w KONINIE prowadzi nabór na studia:

I STOPNIA

● **POLITOLOGIA**
specjalizacje: Administracja publiczna; Marketing polityczny; Studia europejskie; Studia międzynarodowe; Cywilizacje pozaeuropejskie; Bezpieczeństwo państwa; Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe

● **REALIZACJA OBRAZU FILMOWEGO, TELEWIZYJNEGO I FOTOGRAFIA**
specjalizacje: Fotografia; Realizacja obrazu filmowego i telewizyjnego

● **TRANSPORT (Inżynierskie)**
specjalizacje: Logistyka i spedycja; Transport międzynarodowy; Transport drogowy

● **ADMINISTRACJA oraz STOSUNKI MIĘDZYNARODOWE**
studia oferowane przez Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Administracji

I i II STOPNIA

● **FILOLOGIA (specjalność angielska)**
specjalizacje: Nauczycielska; Biznesowa

● **FILOLOGIA POLSKA**
specjalizacje: Specjalizacja nauczycielska; Reklama, promocja i reprezentacja firmy; Komunikacja społeczna i public relations

● **FINANSE I RACHUNKOWOŚĆ**
studia oferowane przez Olympos Szkoła Wyższa
specjalizacje: Finanse przedsiębiorstw i rachunkowość; Finanse publiczne i audyt; Bankowość

● **PEDAGOGIKA**
specjalizacje: Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza; Pedagogika resocjalizacyjna; Pedagogika terapeutyczna z rehabilitacją ruchową; Prewencja patologii i zagrożeń społecznych; Psychoedukacja i podmiotowość; Psychopedagogika; Doradztwo zawodowe i personalne; Pedagogika i promocja zdrowia

● ZARZĄDZANIE

specjalizacje: Logistyka; Zarządzanie firmą; Zarządzanie potencjałem ludzkim; Zarządzanie w turystyce i hotelarstwie; Zarządzanie w administracji publicznej; Ubezpieczenia; Rachunkowość; Zarządzanie BHP; Finanse firmy i bankowość; Zarządzanie bezpieczeństwem; Zarządzanie międzynarodowe; Marketing; Zarządzanie innowacyjne

● INFORMATYKA (inżynierskie i uzupełniające magisterskie)

specjalizacje: Sieci komputerowe; Elektronika w informatyce; Bezpieczeństwo informacyjne; Grafika komputerowa i multimedia; Bazy danych i systemy ekspertowe; Informatyka medyczna; Aplikacje handlu elektronicznego; Programowanie aplikacji graficznych; Inżynieria i programowanie systemów informatycznych; Inżynieria systemów informatycznych; Technologie programowania; Sieci i systemy telekomunikacyjne; Systemy sztucznej inteligencji

PROPONUJEMY STUDIA PODYPLOMOWE

● NAUCZANIE BLOKOWE PRZYRODY ● OLIGOFRENOPEDEGOGIKA Z REWALIDACJĄ OSÓB Z GŁĘBOKIM UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM ● METODYKA PRACY NAUCZYCIELA BIBLIOTEKARZA ● SOCJOTERAPIA ● TERAPIA PEDAGOGICZNA Z ELEMENTAMI LOGOPEDII ● PEDAGOGIKA RESOCJALIZACYJNA ● EDUKACJA PRZEDSZKOLNA ● PEDAGOGIKA OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZA ● PRZYGOTOWANIE PEDAGOGICZNE

Punkt informacyjno-rekrutacyjny WSHE:
ul. Przemysłowa 85 (koło FUGO), 62-510 Konin,
tel. (063) 249 78 70; (063) 249 78 71
czynny: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
e-mail: konin@wshe.lodz.pl
www.wshe.lodz.pl/konin

-69/bcb

Sun Day
Zdzisław Krześciński tel. (0-63) 280 20 24,

OKNA I DRZWI

PCV, ALUMINIUM, DREWNO

OKNA 3, 4, 5, 6 i 7 komorowe!
SZYBY K=1,0 W STANDARDZIE

RATY! VAT 7%
NAJLEPSZA OFERTA NA RYNKU
NOWE MODELE CENY
NA OKNA W SYSTEMIE VEKA

profile: VEKA, SCHUCO, GEALAN, DECEUNINCK, REHAU
okucia srebrne: WINKHAUS Auto Pilot, ROTO
PARAPETY, MOSKITIERY, ROLETY, ROLETKI MATERIAŁOWE,
NOWA OFERTA na drzwi wejściowe PVC, drewniane i stalowe

Turek, ul. Ogrodowa 5 wjeżdża obok "Biedronki"

Biuro Tłumaczeń
ABT Translatoria
Turek, ul. Kościuszki 21
tel./fax 063 289 20 86
kom. 0601 711 001
czynne: pon. - pt. 9:00 - 16:30

* tłumaczenia z języków europejskich i nie tylko*

www.translatoria.pl

zak Ogólnopolska Sieć Szkół Policealnych

■ **Dwuletnie Szkoły Policealne:**
technik administracji, architektury krajobrazu, bhp, hotelarstwa, informatyk, obsługi turystycznej, spedytora, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych

■ **Jednoroczne Szkoły Policealne:** fizjoterapia, masaż leczniczy, logistyka, marketing i reklama, sekretarsko-asystencki, agent celny, architektura wnętrz, plastyk - projektant krajobrazu, grafika komputerowa, menedżer, ochrona środowiska, rachunkowość i finanse, rysunek i malarstwo, socjologia z psychologią, zarządzanie personelem, stylizacja i wizaż, euroniania, obsługa klienta, projektowanie stron www, integracja europejska, terapia zajęciowa

SZKOŁY ZA DARMO!

■ **3-letnie LO dla Dorosłych**
Konin ul. Chopina 21
tel. 063 245 48 07
tel./fax 063 244 81 11

57 z wyjątkiem
54 z wyjątkiem

infolinia 0801 100 777

nieodpłatne zaświadczenia do **WKU i ZUS**
www.zak.edu.pl

STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER
zł. 1898 r.

Firma o długotrwałej tradycji i ugruntowanej pozycji na rynku europejskim

zatrudni

- **LAKIERNIKÓW**
- **STOLARZY**
- **POMOCNIKÓW**

do przyuczenia w stolarni i lakierni

Oferujemy
- stabilne zatrudnienie
- atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od wyników
- pełen pakiet socjalny
- przyjazną i miłą atmosferę pracy

Osoby zainteresowane pracą prosimy o kontakt w godz 7.00 - 15.00 pod adresem:
Turek, Aleja Jana Pawła II 6
tel (063) 280 26 00

ECHO TURKU

Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel. (0-63) 278 53 41
fax (0-63) 289 18 88
e-mail: echo_turku@turek.net.pl

CENA TEŻ SIĘ SPODOBA

PARTNER JUŻ OD 41 700 zł

www.peugeot.pl

Peugeot Partner. Niezawodny, funkcjonalny samochód do pracy i po pracy. Teraz w doskonałej cenie. Zapraszamy!

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ. PEUGEOT

Linia mierzonych parametrów. Średnica w osi przedniej. Złoty paliw w cyklu, stanowiący wyrost od 5,4 do 7,5 litrów km, emisja CO₂ wynosi od 143 do 177 g/km. Informacje dotyczące obsługi i rozkładu serwisowego wyrobów z eksploatacją dostępne są w broszurze informacyjnej. www.peugeot.pl

PEUGEOT Konin
Brodziszewski i Wspólnicy Sp. z o.o.
ul. Torowa 4, 62-510 Konin
tel. 063/249 78 70
0601 937 937
www.peugeot.lodz.pl e-mail: konin@peugeot.lodz.pl

PROFIM
PRODUCENT WYSOKIEJ JAKOŚCI KRZESŁ BIUROWYCH

WYDIERŻAWI NIERUCHOMOŚĆ

W CENTRUM MIASTA

o powierzchni: 0,2697 ha

- wraz z budynkami gospodarczymi w postaci budynku magazynowego z częścią biurowo-socjalną, oraz dwóch budynków garażowych.

Łączna powierzchnia użytkowa budynków wynosi 623,23 m².

Wszelkich informacji udziela
Pan Bogdan Rosiak
tel. 063-278-45-30 wew. 260
b.rosiak@profim.pl

www.profim.pl

MARPOL PLUS

Rewelacyjny kredyt dla rolników! *Bez dochodów!*

KREDYTY

- samochodowe na oświadczenie
- mieszkaniowe
- hipoteczne
- obrotowe dla firm (bez zaśw. US i ZUS)
- konsolidacyjne
- leasing na maszyny

Możliwy dojazd do klienta!
tel. 0511 104 521, 0516 078 141
Turek, Os. Młodych 8/1

pośrednictwo w sprzedaży maszyn rolniczych

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
REDAGUJE ZESPÓŁ: Iwona Kujawa, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno

oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Rafał Buchali, Paweł Grabara, Beata Grzelka, Tadeusz Rabięga

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 063 278 53 41
KOLPORTAŻ: tel. 0609 415 728, 0603 36 87 87

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.300 egz.
DRUK: Polska Presse sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, 60-175 Poznań, ul. Malwowa 158

Sukces „sikawkowych” z Głuchowa

Na największych w kraju zawodach sikawek konnych w Ciechowie (powiat kościański) drużyna strażaków z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Głuchowie zajęła drugie miejsce w kategorii pomp zdejmowanych. Jak deklarują głuchowianie, w przyszłym roku sięgną po najwyższe trofeum tych zawodów.

Międzynarodowe zawody pod patronatem Zarządu Krajowego Ochotniczych Straży Pożarnych, pretendują do rangi Mistrzostw Polski. Nic w tym dziwnego – bie-

miejsce. Drużynę do tego sukcesu poprowadził Adrian Kwińciak. Poza nim o drugie miejsce walczyli: Jarosław Pasik, Tomasz Szymczak, Tomasz Chojnacki, Marcin

–Nadal startowali będziemy w zawodach według międzynarodowego regulaminu CTIF. Zamierzamy także, kontynuować naszą przygodę z sikawkami. Nie ukrywam, że cze-



Po raz pierwszy w międzynarodowych zawodach pod patronatem Zarządu Krajowego Ochotniczych Straży Pożarnych uczestniczyli strażacy z najbardziej kreatywnej w naszym powiecie jednostki w Głuchowie (gmina Kawęczyn)

rze w nich udział około 80 drużyn z całego kraju, od Bałtyku aż po Tatry. Po raz pierwszy uczestniczyli w nich (i to z doskonałym rezultatem) strażacy z najbardziej kreatywnej w naszym powiecie jednostki w Głuchowie gmina Kawęczyn.

Przed trzema laty zrodził się pomysł, aby odrestaurować stojącą w piwnicy ręczną pompę. Wziął to na siebie druh Alojzy Czechowski, którego wspierali inni strażacy. Kiedy pompa osiągnęła pełną sprawność, druhowie uczestniczyli w kilku pokazach. Zimą tego roku zrodził się pomysł, żeby wziąć udział w IV Europejskich i VI Krajowych Zawodach Sikawek Konnych w Ciechowie. Głuchowianom brakowało jedynie prawdziwego strażackiego wozu konnego. Tutaj z pomocą przyszli im druhowie z zaprzyjaźnionej jednostki w Dobrej, którzy posiadali takowy. Wymagał on jednak remontu ponieważ nie dość, że nie był używany, to jeszcze w latach 70-tych zostało z niego zdemontowane wyposażenie. Służył wówczas jako laweta pogrzebowa. Przy remontowaniu wozu – jak poinformował nas Krzysztof Kwińciak prezes OSP Głuchów – druhowie przepracowali społecznie kilkadziesiąt godzin. Wymaga on jednak dalszych napraw i uzupełnień.

Zawody sikawek ręcznych, podobnie jak motorowych składają się z dwóch konkurencji, czyli toru przeszkód i tzw. bojówki. Dla głuchowskich strażaków, którzy takie zawody widzieli jedynie na ekranie było to novum. Pomimo tego zdołali się przygotować tak dobrze, że zajęli w swojej kategorii drugie

Kwińciak, Mariusz Wypych, Mirosław Horonziak, Adam Grudziński i Mirosław Grudziński. Ten ostatni udostępnił bezpłatnie do zaprzęgu konie ze swojej stadniny, którymi zarazem powoził. Strażaków na zawody dowiózł samochód udostępniony z komendy powiatowej PSP w Turku, który jednocześnie pociągnął lawetę z konnym wozem. Do Ciechowa pojechał również pełen autokar kibiców. Byli wśród nich Jan Nowak – wójt gminy Kawęczyn, Jarosław Król – prezes Stowarzyszenia Kawęczynskie Towarzystwo Rozwoju i Stanisław Urbaniak – komendant gminny OSP w Kawęczynie.

Prezesa Kwińciaka zapytaliśmy o plany sportowe jego jednostki.

ka nas przy tym sporo pracy. Będąc w Ciechowie podpatrzyliśmy szereg ulepszeń, które starali się będziemy wprowadzić w naszym sprzęcie. Dotyczy to zarówno wozu jak i sikawki. W wozie będą to hamulce, drabiny i inny sprzęt gaśniczy z epoki. Jest to konieczne, ponieważ obok sprawności prowadzonej akcji gaśniczej, sędziowie oceniają również sprzęt i wygląd strażaków. Korzystając z okazji pragnę podziękować za pomoc w wyjeździe bryg. Leonardowi Soi komendantowi PSP w Turku, Zarządowi Gminnemu OSP, wójtowi Janowi Nowakowi, Mirosławowi Grudzińskiemu oraz wszystkim druhom z naszej jednostki, którzy aktywnie włączyli się w realizację tego przedsięwzięcia.

Andrzej R. Tyczyno

TURECKA IZBA GOSPODARCZA

62-700 TUREK, ul. Kaliska 47, tel/fax (063) 289 18 89, e-mail: biuro@tig.turek.pl

PUNKT KONSULTACYJNY SPO WKP 1.1.1.

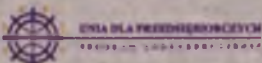
Punkt Konsultacyjny przy Tureckiej Izbie Gospodarczej oferuje Małym i Średnim Przedsiębiorstwom **nieodpłatne usługi informacyjne** z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej.

Obszar świadczonych usług obejmuje m. in. informacje dotyczące:

- ▶ możliwościach skorzystania z programów pomocowych, dla macro małych i średnich przedsiębiorców.
- ▶ zewnętrznych źródeł finansowania przez banki oraz fundusze pożyczkowe,
- ▶ podstawowe informacje z zakresu ekonomii, prawa, marketingu itp.

Punkt Konsultacyjny przy ul. Kaliskiej 47 w Turku czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00. Serdecznie zapraszamy do skorzystania z naszych usług

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
– Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
i ze środków budżetu państwa



Nasz powiat wzbogacił się o 20 nowych ratowników medycznych, którzy po przejściu tygodniowego kursu i zdaniu egzaminu otrzymali certyfikaty uprawniające do udzielania pierwszej pomocy.

Nowi ratownicy

Sześciogodzinny egzamin, kończący kurs, odbył się w siedzibie PSP w Turku we wtorek, 28 sierpnia. Składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Strażacy musieli wykazać się umiejętnością resuscytacji czyli udrożniania dróg oddechowych, sztucznego oddychania oraz zewnętrznym masażem serca.

Do samego egzaminu przystąpiło ponadto dziesięć osób, które wcześniej otrzymały już certyfikat. Aby przedłużyć uprawnienia ratownika medycznego co trzy lata trzeba go powtarzać. Obecnie certyfikaty posiada: dwóch strażaków z PSP i dwudziestu ośmiu druhów z OSP. **it**



Po egzaminie kończącym kurs na ratownika medycznego, kolejnych dwudziestu strażaków otrzymało certyfikat uprawniający do udzielania pomocy przedmedycznej

niedziela, 9 września
godz. 13.00

**V POWIATOWE ZAWODY
SPORTOWO-POŻARNICZE
JEDNOSTEK OSP
Z TERENU POWIATU TURECKIEGO**

stadion ZSR CKP
w Kaczkach Średnich **Zaproszenie**

**Burmistrz Miasta Turku,
Miejska Komisja Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych
zapraszają na**

**PIKNIK
EDUKACYJNY**

organizowany w ramach
Ogólnopolskiej Kampanii Edukacyjnej
„Ciąża bez alkoholu”

OSiR w Turku
9 września
od godz. 15⁰⁰

- „Niby widowisko” - oyrkowe przekomarzanki
- wybór mamy i taty roku,
- „Poznajmy się” - happening z udziałem publiczności
- parada ołowów,
- punkty konsultacyjne, porady lekarskie,
- pokazy karate kyokushin i oyama,
- konkursy i loterie itd.

